Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr
A

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII Nr 222 (6097) KIELCE, CZWARTEK, 10 SIERPNIA 1967 R.

Na szkolnym szlaku

Sprawozdania i... rzeczywistość

Według informacji, którą przekazaliśmy naszym czytelnikom z ostatniej konferencji prasowej w WRN, wynikało, że tegoroczne przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego w Kielecczyźnie przebiegają pomyślnie. Dotyczy to szczególnie tempa remontów szkół. Miarodajnym wskaźnikiem tej poprawy byłaby suma ponad 26 mln złotych wartości wykonanych prac remontowych do końca lipca br. Tak więc pozostałoby do końca sierpnia do pełnego wykorzystania funduszów remontowych ok. 6 mln złotych. To środki spore, wykorzystano je stosunkowo szybciej niżeli w latach ubiegłych. Stąd sprawozdawczy wniosek, że remonty przebiegają sprawnie.

Wydało nam się jednak rzeczą interesującą rozejrzeć się po naszym województwie, jak w rzeczy samej przebiegają te remonty, jak w ogóle szkolnictwo Kielecczyzny przygotowuje się do nowego roku szkolnego.

Stąd też inicjatywa Kuratorium Kieleckiego Okręgu Szkolnego i „Słowa Ludu" w sprawie wspólnego rajdu po Kielecczyźnie, by sprawdzić, w jakim stosunku do tych dużych wskaźników pozostaje praktyka, jak się Kielecczyzna przygotowuje do nowego roku szkolnego. Pierwsza trasa prowadziła przez powiaty kielecki, buski, pińczowski i jędrzejowski. A oto skrótowa relacja i pierwsze uwagi na ten temat

Gdzie węgiel i tablice?

MORAWICA. Godzina 7,30. Szkoła niewielka. W szkole zastajemy jej kierownika, Czesława Zysa i dwóch fachowców. Remontowany będzie dach. Fachowcy i kierownik twierdzą, że na pewno zdążą się ten remont zakończyć do 25 sierpnia. Materiały są, trudności żadnych nie przewiduje się. Nasuwała się jednak uwaga. Na podwórku szkolnym zgromadzono znaczną ilość pustaków. Leżą tu już od dłuższego czasu. W planie nie przewiduje się budowy w Morawicy nowej szkoły do 1970 roku. Czy nie było by można tych pustaków przeznaczyć na budowę pomieszczenia, w którym można by dożywiać dzieci? To problem od lat 3 w naszym województwie poważnie zaniedbany.

(Dokończenie na str. 2)

Rakietę NRF wystrzelono z kanadyjskiej bazy Fort Churchill

BONN PAP. Jak zakomunikowało w środę bońskie Ministerstwo do Spraw Badań Naukowych, start zachodnioniemieckiej rakiety typu „Blac Brant 5 (RZ) B", którą wystrzelono z kanadyjskiej bazy rakietowej Fort Churchill, zakończył się sukcesem. W rakiecie umieszczono aparaturę do badania górnych warstw jonosfery.

Centralny zlot turystów odbędzie się w Sielpi

Staraniem Polskiego Związku Wędkarskiego, ZMW i LZS odbędzie się w SIELPI k. Końskich wojewódzki zlot turystów. Impreza potrwa trzy dni — 25, 26 i 27 sierpnia. Komitet organizacyjny zlotu już przyjmuje zgłoszenia indywidualne i zbiorowe (wraz z wpisowym w wysokości 25 zł od osoby) na adres: Polski Związek Kolarski, Warszawa 1, pl. Żelaznej Bramy 1 — do 15 sierpnia.

Przewiduje się dwudniową wędrówkę krajoznawczą po Kielecczyźnie oraz różne imprezy dodatkowe, np. wycieczki kolarskie z określonymi zadaniami, pokonywanie torów przeszkód, jazdę orientacyjną, wiele ciekawych konkursów. Będą i nagrody — rzeczowych, 5 honorowe dla drużyn dyplomy, a dla najlepszej reprezentowanego organizatora ruchu turystycznego przyznany będzie puchar przechodni i preparat pamiątkowy.

Organizatorzy zapewniają uczestnikom nocleg w warunkach turystycznych, m. in. w ośrodku obozowym harcerstwa w Sielpi. (r)

Pożar w rafinerii ropy naftowej

8 bm. w Lake Charles (stan Luisiana — USA) wybuchł pożar w rafinerii ropy naftowej powodując eksplozję wielkich zbiorników i instalacji destylacyjnych. 14 osób zostało ciężko poparzonych. Liczba ofiar, które zginęły w płomieniach nie jest jeszcze znana. Na zdjęciu: płoną zbiorniki z ropą naftową w Lake Charles.

CAF — Telefoto

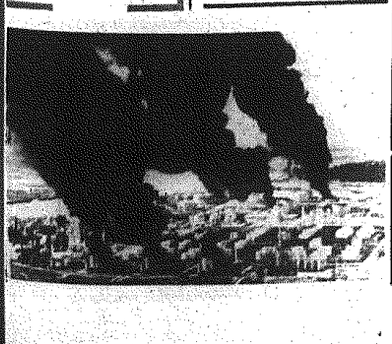

Z Bliskiego Wschodu

Okupanci izraelscy stosują represje wobec ludności arabskiej

Kuwejt utrzyma embargo na dostawę ropy naftowej

„Kairskie reportaże" w dzienniku „Prawda"

LONDYN — PARYŻ PAP. Zachodnie agencje prasowe podają informacje o represjach stosowanych przez okupantów izraelskich wobec ludności arabskiej. W ciągu ostatnich dni w rejonach miast Hebron, Jerycho i Betlejem aresztowano ponad 30 Arabów. Zarzuca się im, iż należeli do organizacji, której celem było dokonywanie akcji sabotażu.

Władze izraelskie mszcząc się za zorganizowanie w poniedziałek strajku powszechnego ludności arabskiej zamieszkałej w jordańskiej części Jerozolimy, odebrały zezwolenia na prowadzenie handlu pięciu czołowym kupcom arabskiej Jerozolimy. Władze w Tel Awiwie utrzymują, że kupcy ci należeli do inicjatorów strajku.

Napłynęły doniesienia o wezwaniach do przeprowadzenia strajków w innych miastach okupowanej części Jor-

(Dokończenie na str. 2)

420 tys. mieszkańców Nagasaki uczciło pamięć ofiar eksplozji bomby atomowej

TOKIO. PAP. 420 tys. mieszkańców Nagasaki uczciło w środę minutą ciszy pamięć ofiar eksplozji bomby atomowej zrzuconej przez lotnictwo amerykańskie na to japońskie miasto przed 22 laty. Główne uroczystości odbyły się w centrum miasta — miejscu, gdzie spadła bomba.

Jak wiadomo wybuch nuklearny spowodował śmierć około 73 tys. mieszkańców i zniszczył większość miasta.

Ostatniej niedzieli 6 sierpnia przedstawiciele Nagasaki uczestniczyli w podobnych uroczystościach w Hiroszimie, gdzie lotnictwo USA dokonało pierwszego ataku atomowego w czasie drugiej wojny światowej.

Ryba z żaglem

LONDYN. — Ryba z żaglem długości do dwóch metrów, żyje w ciepłych wodach Atlantyku. Ma ona silnie rozwinięta płetwę grzbietową, przypominającą żagiel z chińskich dżonek. Ta oryginalna i wielka ryba często wpada w sieci rybaków. Niestety, jest ona niejadalna.

Minister obrony Syrii w Moskwie

W dniu 8 bm. minister obrony ZSRR marszałek Aleksiej A. Greczko przyjął przebywającego z wizytą w ZSRR ministra obrony Syrii generała dywizji Hafeza Ali Sulejmana Assada.

Na zdjęciu: A. Greczko (z lewej) i H. Assad (z prawej).

CAF — Photofax

Izrael bojkotuje rezolucję ONZ

NOWY JORK PAP. Jak oświadczył oficjalnie rzecznik Sekretariatu Generalnego Narodów Zjednoczonych, rząd Izraela mimo wielokrotnie ponawianych wezwań ze strony U Thanta nie podjął dotychczas żadnych kroków, by wprowadzić w życie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przeciwstawiającą się bezprawnej aneksji jordańskiej części Jerozolimy.

Rywal ortalionu

Strojem „narodowym" Polaków w słotne dni jest płaszcz ortalionowy. W Prudnickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego wyprodukowano nowy gatunek tkaniny, która może okazać się poważnym rywalem ortalionu. Prudnicka nowość — to cienka tkanina płaszczowa, o popelinowej osnowie; wodoodporna i niemnąca się dzięki syceniu materiału specjalnymi żywicami silikonowymi. Obecnie „rywal ortalionu" przechodzi ostatnie próby przed uruchomieniem jego produkcji na szeroką skalę.

Cenne urządzenie dla radomskiego szpitala

Oddział okulistyczny radomskiego szpitala wzbogacił się w nowe bardzo potrzebne urządzenie. Między innymi dzięki osobistym staraniom ordynatora dr K. Przybyszewskiej zainstalowano tutaj aparat prof. T. Krwawicza (profesora Kliniki Lubelskiej) pozwalający na usuwanie poważnego schorzenia — tak zwanej zaćmy. Przyrząd prof. Krwawicza służy także do leczenia wirusowych zmian rogówki i umożliwia stosowanie szerszego zakresu zabiegów operacyjnych. (as)

11-letni chłopiec targnął się na życie

Niezwykle tragiczny wypadek zdarzył się w podradomskiej wsi Gulin, gromada Taczow. 11-letni Tomasz Kozłowski targnął się na swoje życie. Chłopiec powiesił się.

Przyczyny tego desperackiego kroku są dotychczas nieznane. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Miasta MO. as

Pomoc dla ZRA i Syrii

Załoga Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Fordonie w woj. bydgoskim wyprodukowała dodatkowo, poza planem, wiele przetworów dla ludności ZRA i Syrii. Wartość dodatkowej produkcji wynosi ok. 1 mln zł.

Na zdjęciu: załadunek artykułów żywnościowych wyprodukowanych przez zakłady w Fordonie dla ludności arabskiej.

CAF — Gill

Nowa linia kolejowa Włoszczowice—Staszów

Pomyślnie zostały zakończone starania władz wojewódzkich o budowę linii kolejowej w południowej części Kielecczyzny. Wczoraj w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach odbyła się narada robocza, na której omówiono wstępnie projekt budowy linii kolejowej Włoszczowice — Staszów. W obradach uczestniczyli: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — Bogusław Siachura, członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z przew. Antonim Mierzwińskim, dyrektor Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie—Marian Tabaka, dyrektor Departamentu Inwestycji Ministerstwa Komunikacji — Edward Kopciński oraz przedstawiciele inwestora, wykonawcy i biur projektowych.

Dokumentacje podstawowych obiektów opracuje Biuro Dokumentacji Kolejowych w Krakowie. Ma być ona dostarczona do 30 marca przyszłego roku. Prace związane z budową nowej linii kolejowej o długości ponad 40 kilome-

(Dokończenie na str. 2)

Dar współtwórcy pomnika Powstańców Śląskich

Znany artysta-rzeźbiarz, jeden z twórców wznoszonego w Katowicach pomnika Powstańców Śląskich — Kazimierz Gustaw Zemla przekazał na ręce dyrektora pracowni sztuk plastycznych Henryka Urbanowicza 125 tys. zł. Jest to honorarium autorskie, które K. G. Zemla postanowił ofiarować na fundusz budowy pomnika.

Agresorzy ponoszą w Wietnamie coraz większe straty. Oto czołg amerykański uszkodzony przez minę w pobliżu Dong Ha.

CAF — Telefoto

Walki w Wietnamie

Partyzanci zorganizowali kolejną zasadzkę na wojska amerykańskie

LONDYN PAP. — We wtorek powstańcy południowowietnamscy zorganizowali kolejną zasadzkę na wojska amerykańskie prowadzącą operacje w rejonie Sajgonu.

ak oświadczył rzecznik wojskowy USA, partyzanci zaatakowali kompanię amerykańską, która próbowała zejść z barek desantowych na brzeg rzeki w odległości 15 km na północny zachód od Sajgonu. Żołnierze amerykańscy natrafili na huraganowy ogień z karabinów maszynowych, moździeży i innej broni. Conajmniej 3 żołnierzy wojsk interwencyjnych zostało zabitych a 20 rannych. Podkreśla się, że była to druga udana zasadzka w pobliżu Sajgonu w ciągu ostatnich 2 dni. W pierwszej zasadzce zorganizowanej w odległości 4 km na północ od Sajgonu, powstańcy zniszczyli bądź poważnie uszkodzili 15 helikopterów amerykańskiego batalionu. Dwóch żołnierzy amerykańskich zostało zabitych a 22 rannych.

We wtorek doszło do starcia partyzantów z siłami amerykańskimi i sajgońskimi w północnej prowincji Wietnamu południowego Quang Ngai. Kilku żołnierzy batalionu amerykańskiego zostało zabitych lub rannych. Do akcji włączyło się lotnictwo i artyleria amerykańska.

Nagroda „pocieszenia" dla jeńców amerykańskich w DRW

WASZYNGTON PAP. Senat amerykański dyskutuje obecnie projekt ustawy przyznającej wojskowym USA wziętym do niewoli w Wietnamie dodatkowy żołd w wysokości 3 dolarów dziennie. Jak pisze korespondent Reutera, ta „premia" przypadnie 194 żołnierzom USA, o których wiadomo, że zostali wzięci do niewoli oraz 492, których zarejestrowano jako „zaginionych". Przypuszcza się, że są oni również jeńcami wojennymi.

Sami sobie i to nie najlepiej

Okres wiosenno-letni wykorzystywany jest przez mieszkańców miast i wsi na prace w czynach społecznych. Wartość wykonanych prac w pierwszym półroczu oszacowano na ok. 170 mln zł. M. in. wartość wykonanych prac przy budowie dróg wynosi ponad 103 mln zł, w tym wkład ludności — ponad 86 mln zł. Wykonano również wiele prac zmierzających do poprawy sytuacji w rolnictwie oraz gospodarce komunalno-mieszkaniowej. Z bilansu wynika, że znikome jest zaangażowanie ludności do prac w czynach społecznych na rzecz służby zdrowia, oświaty i kultury, a także pożarnictwa.

Do najbardziej aktywnych powiatów należy zaliczyć *Włoszczowę*. Prace wykonane w czynach społecznych przez ludność tego powiatu wynoszą ponad 14 mln zł. W

(Dokończenie na str. 2)

„TU-134" odbył pierwszy lot do Belgradu

BELGRAD PAP. Na lotnisku belgradzkim wylądował w środę radziecki odrzutowy samolot pasażerski typu „TU-134", który po rejsach na liniach wewnętrznych ZSRR, odbył pierwszy lot techniczny za granicę.

Odległość z Moskwy do Belgradu samolot pokonał w dwie godziny i 35 minut, nie lądując po drodze.

Na pokładzie „TU-134" przybyła do Belgradu delegacja „Aerofłotu".

Bandycki wybryk chuliganów z pow. przysuskiego znajdzie epilog przed Sądem Najwyższym

Rewizja nadzwyczajna prokuratora generalnego

Drastyczny przypadek chuligaństwa, zakończony śmiercią człowieka, znajdzie epilog przed Sądem Najwyższym — w wyniku rewizji nadzwyczajnej prokuratora generalnego.

A oto okoliczności sprawy wskazujące na groźne następstwa wszelkich bójek i „rozpraw" wiejskich, a tym samym ich znaczne szkodliwości społecznej. Grupa młodych mężczyzn z Sokolnik (woj. kieleckie) udała się do sąsiedniej wsi Skrzynno z postanowieniem załatwienia „porachunków osobistych" z tamtejszymi młodzieńcami. Po wypiciu niejednego litra wódki zaczęli na wiejskiej ulicy zaczepiać i bić każdego napotkanego — mężczyzn i kobiety, młodych i starych. Działali w grupie i w pojedynku, bili pięściami i szlachetami. Obszerne pismo rewizyjne prokuratora generalnego wymienia nazwiska wielu osób, napadniętych.

(Dokończenie na str. 2)

Niestosowna nazwa

LONDYN. — W Niemczech zachodnich zakupiono niedawno cztery konie, które mają być zaprzęgane do podarowanej karocy królowej angielskiej.

Przybyły one na miejsce z nadanymi im w kraju pochodzenia nazwami. Jedną z tych nazw — jak donosi prasa — postanowiono zmienić. Chodzi o konia, który nazywa się „Adolf". Nastrawa to niemile wspomnienia o Adolfie Hitlerze. Koń otrzyma inne imię brzmiące miłej dla arabskich uszu.

Krwawe represje, egzekucje i masowe aresztowania w Haiti

Reżim dyktatora Duvaliera poważnie zagrożony

MEKSYK PAP. — Uchodźcy z Haiti przybywający do Santo Domingo twierdzą, że dyktator Haiti, Duvalier musi ustąpić dobrowolnie, lub też zostanie obalony. Wymienia się już nawet dowódcę przyszłej junty wojskowej, która objęłaby władzę po Duvalier. Dowódcą tym byłby płk Jacques Garcia, naczelny dowódca sił zbrojnych, a w jej skład weszłoby 9 oficerów — pisze AFP. Według krążących w Haiti pogłosek, Duvalier gotów jest ustąpić pod warunkiem, że jego następcami nie będą „jego wrogowie". Uchodźcy haitańscy twierdzą natomiast, że „junta wojskowa" jest fortelem uknutym przez dyktatora — aby sprawować nadal władzę po opuszczeniu pałacu prezydenckiego.

Mimo oficjalnej wersji, jakoby sytuacja w Haiti była opanowana (wersję tę przedstawił m. in. nowy ambasador Haiti w Dominikanie, Fritz Moise) korespondenci zagraniczni informują o krwawych represjach, egzekucjach i masowych aresztowaniach. Tanjug pisze, że ostatnio ofiarą obławy padło 2 tys. „podejrzanych". Kilkaset osób zdołało schronić się do ambasad w stolicy Haiti, Port-Au-Prince, wśród nich wiceminister spraw wewnętrznych i grupa zdymisjonowanych wyższych oficerów. W ub. tygodniu policja haitańska wtargnęła do ambasady Ekwadoru uprowadzając siłą grupę uchodźców. W konsekwencji Ekwador zerwał stosunki dyplomatyczne z Haiti. W ambasadzie meksykańskiej schroniło się przeszło 50 osób. Władze przyrzekły, że pozwolą im opuścić kraj, ale jednocześnie ambasador Haiti przy Organizacji Państw Amerykańskich wypowiedział oficjalnie międzyamerykańską konwencję w sprawie azylu dyplomatycznego i terytorialnego.

«Kosmos-172» na orbicie

MOSKWA (PAP). — W Związku Radzieckim dokonano w środę kolejnego wystrzelenia satelity Ziemi „Kosmos-172".

Na pokładzie sputnika znajduje się aparatura naukowa, przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem, ogłoszonym przez agencję TASS 16 marca 1962 roku.

Zamrożone masy płynne na Księżycu?

NOWY JORK PAP. Analiza fotografii Księżyca dokonanych przez satelitę amerykańskiego „Lunar Orbiter-5" skłania uczonych amerykańskich do przypuszczeń, że w głębi kraterów na Srebrnym Globie mogą znajdować się zamrożone masy płynne — pisze korespondent AFP. Hipoteza ta opiera się na rysunku całej sieci kanałów rozchodzących się z kraterów, których wnętrze poddane jest bardzo niskim temperaturom. Kształt tych kraterów o wzniesionych brzegach wydaje się podobny do ukształtowania kraterów ziemskich w pobliżu równika. „Lunar Orbiter-5" przekazał dotychczas 48 fotografii Księżyca. Ma jeszcze przekazać 200 klisz.

W Hongkongu trwają represje wymierzone przeciwko ludności chińskiej

LONDYN PAP. Z Hongkongu donoszą o trwających tam nadal represjach policyjnych wymierzonych przeciwko ludności chińskiej w tym mieście. Policja dokonuje masowych aresztowań wśród działaczy organizacji lewicowych.

W środę o świcie funkcjonariusze policji brytyjskiej przeprowadzili nagłą rewizję w siedzibie związku zawodowego chińskich robotników gazowni miejskiej. Lokal został otoczony przez wojsko, a policja szczegółowo przeszukiwała gmach konfiskując ulotki i plakaty. Aresztowano wiele osób, M.in. zatrzymano 3 dziennikarzy z lewicowych pism chińskich.

Od kilku dni na ulicach Hongkongu notuje się liczne wypadki eksplozji petard. Są one podkładane pod przejeżdżające tramwaje i niektóre gmachy publiczne.

Nowa linia kolejowa

(Dokończenie ze str. 1)

trów rozpoczną się jeszcze w tym roku. Koszt tej inwestycji w pierwszym etapie wyniesie prawie 250 milionów złotych. Nowa linia kolejowa poważnie zaktywizuje uprzemysławiającą się południową część województwa, a szczególnie rejony Stopnicy, Chmielnika, Szydłowa i samego Staszowa. Niebawem powołany zostanie komitet koordynacyjny budowy tej nowej kolejowej inwestycji. C. K.

Okupanci izraelscy stosują represje wobec ludności arabskiej

(Dokończenie ze str. 1)

danii, m. in. Nabulus, Hebron i Betlejem.

* * *

Premier Kuwejtu Al-Dżabir As-Sabah oświadczył we wtorek, że jego kraj zdecydowany jest nie dostarczać ropy naftowej państwom, które poparły agresję izraelską. Jak wiadomo, prasa zachodnia kolportowała pogłoski, według których Kuwejt miał znieść embargo na dostawę ropy dla sojuszników Izraela. Premier powiedział na konferencji prasowej, że informacje te są szkodliwe zwłaszcza w okresie kiedy naród arabski w największym stopniu potrzebuje jedności i konstruktywnej pracy. Podkreślił on, że Kuwejt utrzyma embargo na dostawę ropy naftowej mimo strat jakie ponosi z tego tytułu gospodarka kraju.

„Prawda" zamieszcza w środę końcowy odcinek „kairskich reportaży" Bielajewa i Primakowa. Piszą oni o fiasku prób Izraela i popierających go kół imperialistycznych USA, W. Brytanii i NRF „wbicia klina między państwo arabskie a Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne, zdezorientowania milionów Egipcjan, Syryjczyków, Algierczyków, Irakijczyków, wszystkich Arabów, pozbawienia ich rewolucyjnej perspektywy, wiary w swych najlepszych przyjaciół".

Jednakże żadne specjalnie przygotowane audycje radiowe w języku arabskim, w których utrzymywano jakoby Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, „rzucili Egipcjan i Syryjczyków na pastwę losu, ani też „pranie mózgów", któremu poddani byli jeńcy wojenni (wmawiano im, że porażka Arabów jest niemalże konsekwencją „ich przyjaźni z Moskwą") — nie przyniosły pożądanych rezultatów".

Jak podkreślają korespondenci „Prawdy", ścisłe więzy ZRA ze Związkiem Radzieckim jeszcze bardziej umacniają się, mimo intryg ze strony reakcji egipskiej.

„Związek Radziecki, inne kraje socjalistyczne oraz partie komunistyczne i robotnicze całego świata — pisze „Prawda" — udzielały i udzielają zdecydowanego poparcia narodom arabskim. Ostatnie wydarzenia jeszcze raz wskazały przywódcom arabskim, gdzie przebiega linia podziału między prawdziwymi przyjaciółmi i sojusznikami ruchu narodowo-wyzwoleńczego a jego wrogami. Marksiści-leninowcy, wśród nich również ci, którzy pracują w trudnych warunkach krajów kapitalistycznych, zawsze byli i będą po stronie sił narodowo-wyzwoleńczych".

W zakończeniu reportażu korespondenci „Prawdy" wyrażają przekonanie że agresorzy izraelscy „będą musieli opuścić Synaj i inne terytoria arabskie, ponieważ politycy z Tel Awiwu próbują wkroczyć naprzekór rozwojowi historycznemu. Ich agresywne plany są nie do zrealizowania. Nie pomoże im żadne poparcie ze strony mocarstw imperialistycznych".

Posiedzenie Biura Rolnego Komitetu d. s. Rolnictwa

Wczoraj w Kielcach odbyło się posiedzenie Biura Rolnego Komitetu do Spraw Rolnictwa przy Komitecie Wojewódzkim partii. Podczas obrad, którym przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego KW **Jan Zając**, dokonano oceny realizacji planu w przemyśle rolno-spożywczym województwa, ze szczególnym uwzględnieniem zadań eksportu. Potentatami przemysłu rolno-spożywczego w Kielecczyźnie są: Zakłady Przemysłu Mięsnego w Kielcach i Radomiu, Jajczarsko-Drobiarskie w Kielcach. Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Dwikozach k. Sandomierza oraz Chłodnie Składowe w Kielcach i Dwikozach. Wytwarzają one przeszło połowę artykułów żywnościowych zarówno na rynek wewnętrzny jak i eksport.

Realizacja planów produkcyjnych w pierwszej połowie br. przebiegała raczej pomyślnie — biorąc pod uwagę wskaźniki procentowe. Swoje zadania z dużą nadwyżką wykonały wszystkie przedsiębiorstwa podległe ministerstwom: Przemysłu Spożywczego, Leśnictwa, Rolnictwa i Spółdzielczości. Nie wykonano zadań w przetwórniach owocowo-warzywnych — na co wpłynęło opóźnienie zbioru i słaby urodzaj truskawek, a także niektórych rodzajów warzyw.

Uczestniczący w posiedzeniu wiceprzewodniczący Prezydium WRN Mieczysław Derejski — krytycznie ocenił wewnętrzną gospodarkę niektórych zakładów produkcyjnych, rzutujących na wyniki ekonomiczne osiągnięte przez spółdzielczość ogrodniczą, mleczarską, a także zaopatrzenia i zbytu.

Uczestnicy obrad akcentowali konieczność podjęcia energicznych kroków dla polepszenia istniejącej sytuacji, jak również zwrócenia uwagi na obniżenie kosztów produkcji artykułów żywnościowych. C.K.

Pamiętniki generała de Gaulle'a

Wydawnictwo MON udostępniło czytelnikom polskim pamiętniki generała de Gaulle'a, których pierwsze wydania w roku 1962 (tom I) i 1964 (tom II) — rozeszły się błyskawicznie. Wznowienie pamiętników w roku bieżącym (dwa tomy równocześnie), wywołało duże zainteresowanie. Tym bardziej że wydawnictwo **zapowiada ukazanie się w czwartym kwartale br. — trzeciego tomu.**

Pierwszy polski stereofoniczny nadajnik UKF

W Warszawskich Zakładach Radiowych i Telewizyjnych „Zarat" zbudowano prototyp pierwszego polskiego nadajnika UKF o mocy 10 KW, przystosowanego m. in. do emisji programów stereofonicznych. Jest to jednocześnie jedno z najmniejszych tego typu (lampowych) urządzeń na świecie. — Nadajnik mieści się w szafce niewiele większej od dużego biurka.

Komunikat WKC

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła nowe maksymalne ceny detaliczne warzyw i owoców obowiązujące z dniem 10 sierpnia 1967 r. na terenie całego województwa kieleckiego w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego bez względu na formę handlu w następującej wysokości za 1 kg:

Ziemniaki wczesne 2,30 zł, kapusta wczesna 1,80 zł, buraki obcinane 2,50 zł, marchew obcinana 2,00 zł, cebula obcinana 6,50 zł, ogórki kiszeniaki 3,00 zł, ogórki sałatowe 1,60 zł, pomidory krajowe 8,00 zł, pomidory import. 8,00 zł, brzoskwinie 24,00 zł, morele 18,00 zł, arbuzy 6,00 zł.

Na artykuły nie objęte cennikiem należy uzgodnić ceny między dostawcą a odbiorcą. Przypomina się, że winni pobierania wyższych cen lub oszukujący nabywcę sprzedając towar niższego gatunku po cenie towaru wyższego gatunku podlegają karze według przepisów ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. (Dz. U. Nr 39, poz. 171) o zwalczaniu spekulacji.

Sprawozdania i... rzeczywistość

(Dokończenie ze str. 1)

Węgla na zimę jeszcze nie sprowadzono. Kierownik szkoły mówi, że są trudności. „Cezas" dostarczył szkole szafy na wewnętrzne wyposażenie, brak tablic. A więc potwierdza się uwaga z konferencji prasowej w WRN, że „Cezas" dostarcza sprzęt do szkół nieprawidłowo. Jednego roku same tablice, drugiego szafy i mikroskopy... W tym roku przyszła kolej na szafy.

Kuchnia magazynem

PIOTRKOWICE BUSKIE. Kierownik szkoły R. Misztal od samego ranka na posterunku. W szkole dzieci pracowników Zarządu Aptek w Kielcach na koloniach. Zarząd Aptek opiekun szkoły przeprowadził prace wewnątrz budynku szkolnego. To bardzo dobrze, taka współpraca obydwu stronom wychodzi na dobre.

Znów sprawa tego dożywiania. W nowym roku szkolnym nie planuje się dożywiania, chociaż wszyscy rodzice są za tym. Dlaczego? Nie ma ponoć odpowiedniego pomieszczenia. Jedna izba, w której można by zorganizować stołówkę, zajęta będzie od września jako magazyn kolonijnych łóżek Zarządu Aptek. Należy przenieść ten sprzęt gdzie indziej i zorganizować dożywianie.

Zapomniano o budowniczych

CHMIELNIK. Kończy się budowę internatu dla liceum ogólnokształcącego. Prace wykonano szybko. Nic dziwnego pracuje tu ekipa Buskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — przodującego w województwie. Obecnie tynkuje się główny gmach, budynki gospodarcze oddane zostaną zgodnie z możliwościami i planem po 1 września.

Na budowie porządek. Dwa niedostatki — brak kilku robotników, część murarzy bowiem odeszła do robót żniwnych, brak obiadów dla murarzy.

Obydwu dałoby się zaradzić. W szkole organizowane były kursy dla młodych murarzy z Chmielnika. Zakończyli je w ubiegłym roku. Można by ich wykorzystać do prac przy internacie. W szkole naprzeciw budującego się internatu są kolonie dla dzieci z Zakładów Metalowych w Skarżysku. Można tam przygotowywać i obiady, chociażby tylko zupę — mówią murarze. A tak to muszą chodzić na obiady do gospody.

Sami sobie i to nie najlepiej

(Dokończenie ze str. 1)

następnej kolejności uplasowały się *Opatów* i *Busko*. Natomiast jeśli chodzi o miasta, to prym wiedzie ludność *Starachowic* i *Ostrowca*. Gorzej jest w *Kielcach* i *Radomiu*. Np. w Kielcach wykonano prace wartości 2.630 tys. zł. Aczkolwiek takiej kwoty nie osiągnęło żadne miasto w Kielecczyźnie, to jednak, biorąc pod uwagę ilość mieszkańców Kielc, dochodzimy do wniosku, iż jest to niewspółmiernie mało w stosunku do potrzeb i możliwości. *(Mak.)*

Bandycki wybryk chuliganów z pow. przysuskiego

(Dokończenie ze str. 1)

tych przez rozwydrzonych chuliganów, m. in. 71-letniego starca, któremu ubliżano w sposób ordynarny oraz kobietę w ciąży, którą przewrócono na ziemię. Wielu ludzi, którzy znaleźli się na drodze chuliganów, bezskutecznie starało się ich uspokoić. Gdy wręcz zagrozili śmiercią miejscowemu kowalowi, jego sąsiad 32-letni Adam Nowak starał się przemówić im do rozsądku. Odpowiedzią był kamień rzucony w jego głowę, potem drugi, trzeci. Nowak upadł i już się nie podniósł. Przez jakiś czas banda uniemożliwiała podejście do leżącego Nowaka, wreszcie zbiegła ze Skrzynna. Nowak przewieziony do szpitala powiatowego zmarł osierocając żonę i 4 małoletnich dzieci.

Ten chuligański, a właściwie bandycki wybryk — ukamienowanie Nowaka — był przedmiotem rozprawy przed Sądem Powiatowym (Wydział Zamiejscowy) w Przysusze. Jako główni oskarżeni odpowiadali: Stanisław Czyżewski oraz Kazimierz, Marian i Antoni Dębscy. Jedynie niemożność ścisłego ustalenia, k t ó r y z nich śmiertelnie zranił A. Nowaka wyłączyła zastosowanie art. 225 par. 1 KK, dopuszczającego jako górną granicę karę dożywotniego więzienia lub karę śmierci za zabicie człowieka.

Sąd skazał pierwszych dwóch na kary po 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat; Mariana Dębskiego — na 8 lat więzienia i utratę praw na okres 3 lat, a Antoniego Dębskiego — na 6 lat pozbawienia wolności z utratą praw na 2 lata. Ponadto od wszystkich czterech zasądzono solidarnie 30 tys. zł dla wdowy po Nowaku tytułem odszkodowania za krzywdę moralną, jak również po 250 zł miesięcznie dla każdego z osieroconych małoletnich dzieci.

Sąd Wojewódzki w Kielcach obniżył wymierzone przez I instancję kary więzienia o 2—3 lata, motywując to głównie ich młodym wiekiem i dotychczasową niekaralnością. A warto podkreślić, że okoliczności te były już uwzględnione przez Sąd Powiatowy.

Prokurator generalny, zakładając rewizję nadzwyczajną od wyroku Sądu Wojewódzkiego, przytacza uzasadnienie sądu I instancji podkreślające wyjątkowo wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów oskarżonych, ich sposób „wyżywania się" po pijanemu — tak groźne w skutkach dla zdrowia i życia spokojnych obywateli. Sąd ten określił oskarżonych jako przestępców niebezpiecznych dla społeczeństwa. Zarówno w interesie publicznym, jak i dla reedukacji oskarżonych uznano potrzebę izolowania ich na dłuższy okres.

Wiadomo — pisze prokurator generalny — że przestępstwa o charakterze chuligańskim są najczęściej popełniane przez ludzi młodych, więc wiek oskarżonych w tej sprawie (od 18 do 22 lat) nie może stanowić okoliczności tak łagodzącej, by przesądzała o konieczności obniżenia im kar. Nie przemawia na korzyść oskarżonych również ich dotychczasowa niekaralność — wobec zdecydowanie złych opinii Czyżewskiego oraz Kazimierza i Antoniego Dębskich którzy nadużywali często alkoholu, wszczynali awantury w miejscach publicznych i byli w związku z tym karani w trybie administracyjnym.

Prokurator generalny domaga się uchylenia wyroku Sądu Wojewódzkiego i utrzymania wyroku sądu I instancji.

Wiadomości SPORTOWE

Mecz Europa—Ameryka również na ekranie TV

◆ **TV zawiadamia wszystkich miłośników sportu, że w dniu 11 bm. nada zarejestrowane na taśmie filmowej sprawozdanie z meczu lekkoatletycznego EUROPA AMERYKA, rozgrywanego w Montrealu w Kanadzie. Film wykonany przez telewizję kanadyjską przywieziony będzie samolotem do Hamburga skąd zostanie przekazany m. in. do Polski.**

Sprawozdanie zostanie nadane w dniu 11 sierpnia br. (piątek) o godzinie 16.00. Będzie ono obejmowało cały program zawodów. Jednocześnie TV zawiadamia, że projektowana poprzednio bezpośrednia transmisja za pomocą satelitów została przez telewizję kanadyjską odwołana.

W Jugosławii trzecie miejsce

◇ Zakończył się kolarski wyścig Dookoła Jugosławii. Ostatni etap był popisem Kudry, który na 15 km przed metą zdecydował się na samotną ucieczkę i wygrał z półtoraminutową przewagą.

Wyścig wygrali Jugosłowianie — Skerl przed Bezionikiem i Cubricem. Na 9 pozycji sklasyfikowany został Kudra (o 17 min. za zwycięzcą), a na 10 pozycji Demel. Drużynowo Polska zajęła trzecie miejsce za Jugosławią i Włochami. Nie wiele brakowało aby ucieczka Kudry przyniosła nam drugą lokatę. Włosi pokonali nas tylko o 8 sekund.

Pacelt znów zdobył medal

◇ W przedostatnim dniu IV Spartakiady Centralnej w pływaniu kolejny trzeci już medal zdobył nasz reprezentant Zbigniew Pacelt. W wyścigu na 400 m st. zmiennym zajął drugie miejsce wynikiem 5.14,8, który jest nowym rekordem okręgu seniorów juniorów i młodzików lepszym od poprzedniego (należącym do tego samego zawodnika) o 8 sekund. Pacelt przegrał ze swym głównym rywalem Krawczykiem, który pobił rekord Polski czasem 5.08,8.

Ponadto Szlapski zdobył dla nas kolejne punkty zajmując 5 miejsce w wyścigu na 200 m st. dowolnym w przeciętnym raczej czasie 2.13,0.

Ostatnie przygotowania piłkarzy Broni

◇ Lepiej późno niż wcale — tak można powiedzieć o przygotowaniach piłkarzy radomskiej Broni, którzy wczoraj wybrali się na spotkanie treningowe do Sielpi. Stąd wyjadą oni na pierwszy mecz do Rzeszowa (z Resovią) i ponownie wrócą do Sielpi, którą pożegnają dopiero przed meczem z KSZO Ostrowiec.

Tuż przed wyjazdem na zgrupowanie Broń rozegrała towarzyskie spotkanie z lokalnym rywalem Czarnymi. Mecz wygrali motalowcy 1:0 zdobywając bramkę ze strzału Wiatraka. Mecz był dość interesujący wykazał niezłe przygotowanie obu zespołów. Rezultat meczu jest korzystny [...] czej dla wojskowych, bowiem [...] ta porażka z zespołem III ligi [...] zwala im na lepsze, niż ostatnie wyniki w lidze okręgowej.

Najlepsi kolarze polscy startują w Radomiu

W dniach 15 i 16 sierpnia br. w Radomiu odbędą się dwie bardzo ciekawe imprezy kolarskie; kryterium uliczne i wyścig na dystansie 120 km na trasie Radom — Zwoleń — Kozienice — Radom. W zawodach weźmie udział cała czołówka kolarzy na czele z kadrą PZKol., a więc Janem Magierą, Andrzejem Bławdzinem, Kazimierzem Jasińskim, Czesławem Polakiem, Józefem Gawliczkiem, Henrykiem Woźniakiem, Marianem Formą. Zobaczymy również tak znanych zawodników jak Jan Kudra, Stanisław Gazda, Ryszard Zapała, Rajmund Zieliński, Józef Beker.

W tym roku oprócz Okręgowego Związku Kolarskiego współorganizatorem kryterium i wyścigu jest nasza gazeta, główną nagrodę stanowi puchar „Słowa Ludu". Jak wszystko wskazuje będzie to dobra impreza.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w dniu 15 bm. rozegrane zostanie również centralne kryterium dla młodzików — a więc oczekiwalyby nas dodatkowe emocje.

Organizatorzy wyścigu proszą zakłady pracy aby tak jak zawsze nie odmówiły swojej pomocy i zadeklarowały fundusz na zakup nagród dla najlepszych kolarzy. Z góry dziękujemy za życzliwość.

Motocyklowy rajd popularny

Uwaga uczestnicy eliminacji powiatowych w Kielcach, Radomiu i Kazimierzy Wielkiej. Eliminacja wojewódzka (zgodnie z zapowiedzią) odbędzie się w Kielcach w dniu 13 bm. zgłoszenia do soboty 12 bm. do godz. 12.00 na piśmie lub telefonicznie na nr 44-[...]

Odbiór maszyn przy ul. Świętokrzyskiej 10 b (przy siedzibie PZM) dnia 13 bm. w godz. od 8 do 10. Start do zawodów o godz. 11. Przyjmowane są również zgłoszenia zespołowe (minimum 3 zawodników). Główna nagroda — wycieczka zagraniczna oraz cenne nagrody w klasach. Najlepszych dwunastu w klasyfikacji ogólnej pojedzie na koszt Związku Motorowego na finał do Warszawy, który odbędzie się w dniach od 1 do 3 września br.

Uwaga, kandydaci na obóz ZMS w Mielenku!

ZW ZMS informuje, że wyjazd grupy nauczycieli i aktywistów zakładowych na obóz do Mielenka nastąpi w niedzielę 13 bm. Zbiórka uczestników w dniu wyjazdu w lokalu ZW ZMS, Kielce, ul. Staszica o godz. 20.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MARII ŁUKASSIAK

z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada, Zarząd i koledzy WSS „Społem" Oddział Kielce

6764-g

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Pracownikom WZSP — Kielce i innych Instytucji oraz Przyjaciołom i Krewnym za okazane współczucie i udział w pogrzebie

JÓZEFA SZUNKE

serdeczne podziękowanie składa

żona z rodziną

6760-g

Dnia 8.VIII.1967 r. zmarł nagle w wieku lat 48

Tow. MARIAN LUBA

długoletni członek plenum KP PZPR w Sandomierzu, aktywny działacz społeczny i ofiarny członek partii.

W Zmarłym straciliśmy oddanego partii towarzysza.

Cześć Jego pamięci!

Egzekutywa i pracownicy KP PZPR w Sandomierzu

Dnia 8.VIII.1967 r. zmarł nagle w wieku lat 48

Tow. MARIAN LUBA

długoletni radny Powiatowej Rady Narodowej w Sandomierzu, aktywny działacz komisji radzieckich i ofiarny działacz społeczny.

W Zmarłym straciliśmy oddanego pracownika społecznego.

Cześć Jego pamięci!

Prezydium i pracownicy Powiatowej Rady Narodowej w Sandomierzu

Nasz komentarz

Pod osłoną nocy

Okręt pod banderą zachodnioniemieckiej Bundesmarine opuszcza amerykański port z wojskowymi śmigłowcami na pokładzie. Po przebyciu Atlantyku zawija do jednego z zachodnioeuropejskich portów, do Rotterdamu, czy Amsterdamu. Staje przy nabrzeżu i wkrótce obok niego cumuje drugi statek — pod flagą izraelską. Gdy tylko ściemnieje, część śmigłowców przeładowuje się na statek odpływający zaraz w kierunku Izraela. Dopiero potem zachodnioniemiecki okręt bierze kurs na Bremę.

Tak rozpoczyna się korespondencja z Bonn, drukowana w „Prawdzie". Opierając się na wiarygodnych źródłach, W. Michajłow informuje o mechanizmie tajnych dostaw broni w trójkącie USA — NRF — Izrael. Amerykański sprzęt wojskowy zakupiony jest na rachunek Bundeswehry, lecz część jego kieruje się do Izraela. Tak było np. z potajemnie przeładowywanymi pod osłoną nocy w Holandii śmigłowcami, typu „Sikorsky".

Oficjalnie dla armii zachodnioniemieckiej zakupiono tam 90 maszyn wojskowych — 24 z nich po drodze zmieniły jednak adresata: popłynęły dla armii pod gwiazdą Syjonu. Transakcja potwierdzona została w specjalnym porozumieniu między Bonn, a Tel Awiwem i uzgodniona z rządem USA.

Dostawy wojenne w trójkącie bońsko-atlantyckim — pisze „Prawda" — odegrały istotną rolę w przygotowaniach izraelskiej napaści na kraje arabskie. Nowe fakty, świadczące o współudziale Bonn w agresji, wyszły teraz na jaw akurat w chwili, kiedy oficjalne koła bońskie wszelkimi sposobami starają się wywołać wrażenie, iż NRF rzekomo „przestrzega zasady neutralności".

Bonn chciałoby wywołać takie przekonanie, gdyż coraz bardziej w krajach arabskich narasta świadomość, że NRF występuje przeciwko ich interesom w przeciwieństwie do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która szczerze i otwarcie popiera dążenia Arabów, pragnących utrwalenia ich możliwości rozwoju i postępu.

Ostatnie doniesienia z Bliskiego Wschodu, informujące o możliwości pełnego uznania NRD i nawiązania wszechstronnych stosunków dyplomatycznych z Berlinem, wywołały wśród oficjalnych kół nad Renem głębokie zaniepokojenie i tym bardziej zwiększono wysiłki, aby przystroić się w piórka rzekomej neutralności. A nowe dowody o wojennej pomocy okazywanej Izraelowi przez NRF, mogą mieć istotny wpływ na kształtowanie opinii w stolicach państw arabskich. (Interpress)

Tylko fakty

JUŻ NIE FANTAZJA ur-ów, lecz realny fakt: w , obok kopalni diamen- „Afchal", buduje się mia- d szklaną kopułą. W lipcu pierwsze pale fundamen- wego miasta, w którym za- a 5 tysięcy ludzi. Nawet panujących tu zwykle 50-60-stopniowych mrozów, ańcy miasta pod kopułą mogli spacerować po lżej letniej odzieży.

KILOMETRÓW DRÓG zbudowano w Bułgarii tnich 10 latach. Obecnie odcinki dróg modernizuje in. przez poszerzanie z rzasowych 12 do 15 me- instalowanie odblaskowych drogowych oraz przebu- ostrych zakrętów. Dąży się ągnięcia teoretycznie cał- go bezpieczeństwa jazdy hodów przy szybkości 100 dz., nawet przy uwzględnie- aktu, iż większość odcin- przebiega w górzystym te- Równocześnie wzdłuż nie- h odcinków buduje się w roku kilkanaście nowych ngów i moteli dla tury-

LICY LUBIĄ CUKIERKI, mują ich więcej od wielu społeczeństw europej- Rocznie sprzedaje się w 420 tys. ton cukierków ych i czekoladowych, w 12 tys. ton z importu y innymi z Polski). Na statystycznego Anglika da miesięcznie prawie 1 ukierków.

WIĘKSZA W CSRS FA- SZKŁA zbudowano w Borze (północne Cze- Obecnie trwają prace wy- niowe i produkcja ruszy bliższych tygodniach. Fa- zbudowana w rekordo- czasie 24 miesięcy przez rytańską firmę Union En- ing z Belgradu, zatrud- będzie 1.100 pracowników i uczniów; przewidywana ść rocznej produkcji — 120 oron.

MILIONA SAMOCHO- OSOBOWYCH jest już w ywaniu w Czechosłowacji ok. 40 tysięcy w sektorze wnionym). Liczba moto- dochodzi do 950 tysięcy. iekawostkę podaje się w fakt, iż przeciętny rocz- zbieg prywatnego samo- osobowego w Czechosło- wynosi około 8 tys. km znionego natomiast — 30 m), podczas gdy we Fran- tys. km., a w NRF — 16 m.

A BAYER W NRF jest, ynika z opublikowanych o danych, tylko w nie- 40 proc. zachodnionie- ; reszta kapitału należy arzystów zagranicznych. W wielkim koncernie che- m NRF — „HOECHST" kapitału zagranicznego aktualnie 46 proc., a ty- amo w koncernie BADIS- ANILIN UND SODA FA-

MILIONA TON RYB, kra- tomarów, wielorybów i in- produktów fauny morza łów w bieżącym roku ielorstwa połowowe . Cała radziecka flotylla , razem ze statkami spe- nymi (np. wielorybni- tam, przetwórnia itp.), li- ebenie 20.000 jednostek.

...kanalizacyjne z azbestu

Wytwórni Wyrobów rowo - Cementowych zbicy powstaje nowy produkcyjny. Będzie ukował azbestowe ru- alizacyjne, na które jest popyt na rynkach za- nych. Rury te zastę- eliwne, które dotych- powszechnie stosowa-

y wydział produkcyjny w pierwszym kwartale . Oprócz rur kanaliza- a wytwarzać się tam kształtki azbestowe i ory zawiasowe do po- ia dachów.

(kka)

Cenny dar

Znany rzeczoznawca dzieł sztuki i zbieracz zabytków — Tadeusz Wierzejski z Warszawy przekazał ostatnio na ręce ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, jako dar dla stołecznego Muzeum Wojska Polskiego — cenny okaz paradnego miecza polskiego z drugiej połowy XVI wieku. Ma on ozdobną złotem nabijaną rękojeść, a na głowni rytowany polski herb Odrowąż. Powyżej herbu, pod jelcem widnieje marka płatnerza — głowa w koronie. Cechą tą znaczył swoje wyroby znany płatnerz z Solingen — Uphannes Wundes, który w latach 1560—1610 wykonywał doskonałe głownie, kupowane przez wiele krajów europejskich. Ofiarodawca miecza znany jest społeczeństwu polskiemu z poprzednich darów, przekazanych Muzeum Narodowemu w Warszawie, Muzeum Wojska Polskiego, państwowym zbiorom sztuki na Wawelu. Na zdjęciu: min. Marian Spychalski, Tadeusz Wierzejski (z prawej), zastępca Szefa GZP — gen. bryg. W. Polański oraz wicedyrektor Muzeum WP A. Czerwiński — oglądają ofiarowany miecz.

CAF — WAF fot. Iwan

Przemysł swojemu miastu

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami dalszych przeobrażeń roli przemysłu w jego najbliższym środowisku. Dziś nie wystarczy powiedzieć, że fabryka wytwarza potrzebne ludziom wyroby, daje im pracę, czy stwierdzić uczenie, że poprzez posiadane środki techniczne tworzy dochód narodowy, który umożliwia utrzymanie społeczeństwa i jego dalszy rozwój. Fabryce przybyły jeszcze inne funkcje. **Otóż stała się ona jakby nowym kanałem podziału środków inwestycyjnych posiadanych przez państwo, a zarazem mecenasem wielu rozmaitych lokalnych inicjatyw. Mecenasem, a często inicjatorem i wykonawcą.**

Pole działania jest tu bardzo szerokie. Podczas gdy w administracji terenowej obowiązuje na ogół zasada podziału pracy, patronackie poczynania przemysłu odznaczają **się wszechstronnością.** Łoży się znaczne nieraz kwoty na budowę ulic w mieście, uzbrojenie terenu, uczestniczy w budowie obiektów użyteczności publicznej, a przy tym ma ambicje tworzenia zespołów artystycznych, popierania twórczości zawodowej i amatorskiej.

Powiadają niektórzy, że takie zainteresowania przemysłu odbijają się na jego głównych zadaniach, do których należy przede wszystkim obowiązek produkowania dobrych i tanich wyrobów. Chyba tak źle nie jest. Po prostu **nasz przemysł jest już na tyle silny i doświadczony, że potrafi łączyć swoje sprawy ściśle zawodowe z działaniem na rzecz środowiska. Zresztą podział na produkcję i działalność o charakterze świadczeń społecznych jest wyraźnie umowny.** Ci sami ludzie, którzy skończyli przed chwilą pracę w fabryce, po zdjęciu kombinezonu stają się mieszkańcami miasta. Chcą mieć w nim ładne ulice, boiska sportowe, zieleńce, pragną słuchać koncertów i oglądać zespoły artystyczne. **Mecenat przemysłu nad tymi sprawami jest więc także przedłużeniem świadczeń fabryki na rzecz swojej załogi.**

Co można powiedzieć o tej nowej roli przemysłu na przykładzie Kielecczyzny?

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Kiedyś podnosiło się u nas zasługi przemysłu wobec miasta właściwie tylko na przykładzie ostrowieckiej huty. Tradycje tego rodzaju świadczeń od dawna były tam bardzo silne. Prawdę mówiąc, to huta budowała miasto. Kłopoty każdego kierownika wydziału Prez. MRN wkrótce stawały się kłopotami kierownika odpowiedniej komórki w hucie. Gdy trzeba było miastu spawaczy do jakichś remontów — szli fachowcy od „Nowotki". Trzeba było rur wodociągowych — chociaż to artykuł ściśle reglamentowany — huta umiała wygospodarować nadwyżki ze swej produkcji. Trzeba podkreślić z niekłamanym zadowoleniem, że z tych doświadczeń wziął w województwie początek szeroki ruch na rzecz świadczeń przemysłu dla miast. Dziś przykłady same cisną się pod pióro.

Zacznijmy od najprostszych. **Z okazji różnych świąt załogi fabryk podejmują liczne zobowiązania, a wśród nich poczesne miejsce znajduje postanowienie przepracowania pewnej liczby godzin na rzecz miasta. Według pobieżnych szacunków, załoga KZWM postanowiła w pierwszym półroczu br. przepracować dla Kielc po nad 2,5 tys. roboczogodzin.** Pracownicy zakładu porządkowali teren osiedla na Szydłówku, uprzątnęli z gruzu plac u zbiegu ulic Okrzei i Dzierżyńskiego, usuwali szpecące okolicę hałdy ziemi w pobliżu ul. Rewolucji Październikowej. W programie znajdują się inne prace. Społecznym czynem załogi zagospodaruje się teren przy blokach KZWM na ul. Toporowskiego. Powstaną tu trawniki i place zabaw dla dzieci.

Poważne znaczenie dla Kielc posiadało przekazanie dla potrzeb gospodarki miejskiej dużych sum przez różne zakłady przemysłowe. **Na przykład w latach 1959—65 same tylko Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych wpłaciły do kasy miejskiej 13.100 tys. złotych. Z tej sumy 4 mln obejmowały koszt budowy sieci gazowej, 5,6 mln zł — przebudowę ulicy Dzierżyńskiego, 2,5 mln zł poszło w koszty budowy międzyzakładowej szkoły zawodowej, wreszcie 1 mln złotych — na budowę sieci wodociągowej.**

Rzecz znamienna, środki finansowe kierowane z przemysłu dla miast znacznie wzrosną w bieżącej 5-latce. W przypadku KZWM będzie to wzrost przeszło dwukrotny, bo wiem z 13 mln do prawie 29 mln złotych. Równocześnie poważnie rozszerzy się zakres podejmowanych zadań.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż tak szeroka inicjatywa dotycząca włączania się przemysłu do poczynań o charakterze ogólnomiejskim wymaga odpowiednich form organizacyjnych. Chodzi o to, aby zespalać środki znajdujące się w dyspozycji różnych przedsiębiorstw, określać wysokość świadczeń, planować rodzaj poczynań, wyłaniać spośród grupy zainteresowanych inwesto-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

NIECIERPLIWY RADOM

Ludzie, którym brakuje pieniędzy, niecierpliwią się. Miasta — także. Radom należy do tych przestępujących z nogi na nogę, choć można by to inaczej powiedzieć. Rozwija się i chce się dalej rozwijać.

Jest bardzo prężnym organizmem. Wyznacza sobie coraz szerszy krąg potrzeb, również w dziedzinach życia kulturalnego. Pragnie przy tym spełniać rolę ośrodka promieniującego na całą północną część województwa.

Duch mocny, plany pełne ambicji, tradycji też nie brakuje i działacze radomscy należą do tych, o których się miło mówi, cóż, kiedy kieszeń nie tak pełna, jak by należało. Zamierzeniom nie jest w stanie sprostać materialne wyposażenie i budżet miasta. Radomskie placówki kulturalne — państwowe i społeczne — cierpią od lat na niedostatek pomieszczeń, etatów, środków na inwestycje, środków na bieżącą działalność.

Znamy te bolączki, wiemy, że Radom nie jest wyjątkiem. W trudnej sytuacji znajduje się kultura i w innych rejonach województwa. Ale Radom czuje się u nas szczególnie mało rozpieszczany i, być może, ma ku temu powody. Do pewnej konfrontacji stanowisk w tym przed miocie doszło podczas niedawnego spotkania kierownictwa Wojewódzkiego Wydziału Kultury i resortowej Komisji Wojewódzkiej z przedstawicielami miasta.

Wiadomo, że po takich spotkaniach nie spadnie od razu na zainteresowanych złoty deszcz dodatkowych kredytów, tym nie mniej od czasu do czasu, a może nawet trochę częściej, warto sobie pewne rzeczy uświadomić i wyjaśnić.

Są w poczynaniach Radomia i takie przedsięwzięcia, które nie obejdą się bez pomocy władz wojewódzkich i centralnych, którym należy się istotnie sprawniejsze poparcie. Z drugiej strony — kłania się zasada, którą musieliśmy przyjąć w całej naszej gospodarce: w większym stopniu każdy musi umieć radzić sobie sam.

Niepokoi fatalna sytuacja radomskiej sceny teatralnej. Po zamknięciu teatralnego budynku ze względów bezpieczeństwa teatr pozostał bezdomny, przytula się razem z imprezami estradowymi w sali koncertowej na zapleczu gmachu Prezydium MRN. Ale na dłuższą metę taka partyzancka służba Melpomenie jest nie do pomyślenia. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Kultury i Sztuki wstrzymało w tej chwili w całej Polsce inwestycje teatralne stwierdzając, że 70 placówek to aż nadto. Ale w Radomiu (podobnie zresztą jak w Kielcach) idzie przecież tylko o kapitalny remont, tyle że dość kosztowny, bo obliczony na 20 mln złotych. Kredytów w tej wysokości nie ma w tej chwili ani Miejska Rada Radomia ani Wojewódzka w Kielcach, chociaż opracowuje się już dokumentację.

Wiemy, że starania o przydział potrzebnych funduszów nie są łatwe, ale przecież rzecz wynikła nie od dziś, również w naszej gazecie wielokrotnie podkreślaliśmy konieczność nadania lokalowym potrzebom teatru w województwie odpowiedniej rangi. Wydaje się, że najwyższa pora, aby województwo podjęło w tej sprawie bardziej energiczne rozmowy.

Trudno nie przyznać, że w bardzo złej sytuacji znajduje się największe nasze miasto pod względem miejsc kinowych. Aby osiągnąć wskaźnik krajowy (30 miejsc na 1000 mieszkańców), trzeba by wzbogacić Radom o drugie 5 kin, (obecnie ma ich 5, w tym 2 związkowe plus jedno w nieustającej budowie). Niestety, nie widać tej perspektywy. Dowiadujemy się o możliwości wybudowania do końca 5-latki tylko 3 kin, z tego dwóch na peryferiach. Można się nie dziwić irytacji Radomia, jeśli by budowy te miały w dodatku rozciągnąć się w czasie tak jak przy niesławnym kinie na Glinicach.

TERESA ŁĘCKA

Jest sprawa, którą wyraźnie zaniedbał Wojewódzki Wydział Kultury. Radom chce mieć galerię współczesnego malarstwa i salony wystawowe większe niż te, którymi dysponuje prowizorycznie w Domu Esterki. Ma zresztą ugruntowane tradycje wystawiennicze, i to na skalę ogólnopolską, ma sporo własnych obrazów pochodzących z zakupów, które stały się w tym mieście dobrą tradycją. Już przed kilkoma laty podjęto myśl wybudowania specjalnego pawilonu wystawowego. Obiekt zlokalizowano na terenie parku Kościuszki, zapewniono sobie pieniądze, a radomscy architekci opracowali dokumentację. Cały pomysł zostałby prawdopodobnie już dawno doprowadzony do końca, gdyby dokumentacja nie ugrzęzła — jak informuje teraz kierowniczka Miejskiego Wydziału Kulutry — w wydziale wojewódzkim. Nie wraca stamtąd od 2 lat.

Jeśli już mowa o potrzebach plastyki — Radom postuluje, widocznie nie bez podstaw, utworzenie u siebie samodzielnej filii wojewódzkiego Biura Wystaw Artystycznych. Kieleckie, jak utrzymują w Radomiu nie potrafi dość sprężyście współpracować z tym miastem i podtrzymywać jego pomysłów.

Bardzo ważny dla Radomia jest program ochrony zabytków kultury i rozwój miejscowego muzeum. Przy tych właśnie pozycjach mówi się, że wszystko zależy od uzyskania dodatkowych funduszów i etatów. Wykopki archeologiczne odsłaniają bogatą historię Radomia, począwszy od osadnictwa neolitycznego. Radom woła o dofinansowanie, aby można było jak najszybciej wyremontować najstarszy budynek miasta — zabytkowy XIII-wieczny kościółek św. Wacława, na razie urządzony całkowicie społecznym wysiłkiem. Aby można było przyspieszyć roboty przy odsłanianiu murów średniowiecznych, nie gorszego niż w Krakowie barbakanu, odrestaurować miasto kazimierzowskie — jako atrakcję historyczną i turystyczną. Aby można by to adaptować zamek królewski na dom turysty i zająć się urodziwym Domem Gąski.

Radomskie Muzeum, przemianowane na regionalne, planujące w dodatku utworzenie specjalistycznego muzeum przemysłu garbarskiego, musi mieć możliwości zatrudnienia nowych specjalistów.

Trudno tym wszystkim projektom nie przyklasnąć, na razie jednak wypadło nam tylko usłyszeć, że konserwator wojewódzki nie skrzywdzi Radomia w ramach swoich, też nie za szerokich możliwości. I że wreszcie będziemy mieli w województwie własny oddział Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków. Byłoby zapewne łatwiej, gdyby nas tak nie zaabsorbował walący się Sandomierz. To, co na przestrzeni najbliższego półrocza da się zapewnić Radomiowi z etatów, to etat konserwatora miejskiego i (też ważny) sprzątaczki do kościoła św. Wacława.

Gorzej natomiast z miejscami zatrudnienia, których domaga się Miejska Biblioteka, gdzie szczupły personel obsługuje długie kolejki czytelników, a tu przybywa filii, i trzeba już myśleć o organizowaniu niezbędnej biblioteki naukowej. Nie ma niestety, luzów etatowych dla bardzo pożytecznego Domu Kultury na Obozisku, aby móc tam poprowadzić szerszą działalność kulturalną.

Co wywołuje wiele goryczy w Radomiu, to zmniejszenie rocznej dotacji na działalność miejscowych towarzystw i organizacji kulturalnych. Zgodnie z postanowieniami Kongresu Kultury nie powinno się hamować społecznego ruchu, lecz przeciwnie — rozwijać go. Jakże cenna jest choćby prowadzona przez Towarzystwo Naukowe akcja wydawnicza. W porównaniu z ub. rokiem ujęto jednak miastu pieniędzy, które przeznaczano właśnie na te cele. Jedyną, acz słabą pociechą może być fakt, że te oszczędnościowe cięcia nie ominęły żadnej organizacji kulturalnej w województwie.

Pozostaje szukać ratunku gdzie indziej i tu właśnie, a może nie tylko tu, miejsce na samopomoc, samozaradność. Wiemy, że niezależnie od wojewódzkiego — każde miasto i powiat ma swój, terenowy Fundusz Rozwoju Kultury. W ciężkiej sytuacji można by z niego wykroić środki na działalność towarzystw, a może nawet i na jakieś zadania inwestycyjne. Musiałby on jednak być nieco większy. 200 tys. zł, jakie zobowiązał się Radom rocznie złożyć na swoim miejskim koncie, to nie za wiele. Są powiaty, które dają więcej. W Radomiu wydaje się być zbyt słabo wykorzystana ofiarność spółdzielczości, drobnego przemysłu terenowego i wyjątkowo zasobnego rzemiosła.

Aby zwiększyć zbiórkę, Wojewódzki Fundusz wciągnął do spółki harcerzy, ofiarowując im za to na harcerskie potrzeby część zebranych sum. Może podobnych sposobów dałoby się użyć, aby więcej pieniędzy zmobilizować w Radomiu — dla Radomia.

Nie ma dyskusji nad kłopotami kultury, aby nie zrobić aluzji do zasobów, jakie posiadają w każdym mieście w swojej własnej kasie miejscowe zakłady pracy. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, w której wielu miastom brakuje pieniędzy na ważny program działań kulturalnych, o specjalistycznym charakterze obliczonych na ogół na społeczny pożytek, a równocześnie rady zakładowe przedsiębiorstw, nie tylko tych dużych, również tych niedocenianych małych bogaczy, kamuflują u siebie ciężkie dziesiątki tysięcy złotych. I w końcu wydają je na cele pseudo-kulturalne, sprytnie zawoalowane, które nie służą nawet zakładowemu robotnikowi, nie służą nikomu.

W zasadzie wielokierunkowość poczynań należałoby traktować jako element postępu, jako zjawisko pozytywne, w kulturze jednak wydaje się sprzyjać ona nieodpowiedzialnym stratom. I w Radomiu jest zapewne nie inaczej i właściwie należałoby o tym pomyśleć.

Wreszcie wyjaśnijmy szanse, jakie ma wysuwany od dawna przez Radom postulat upaństwowienia orkiestry utrzymywanej przy Prezydium MRN. Tu wypada zgasić nierealne projekty. Nie ma na razie ani takich możliwości, ani — co ważniejsze — potrzeb. Upaństwowienie zespołu wymagałoby uzupełnienia składu muzyków, co nie jest łatwe, postawienia mu odpowiednio wysokich wymagań i niełatwych obowiązków — dawania co najmniej 12 koncertów w miesiącu. Po za tym na luksus pełnego utrzymania dwóch orkiestr nie stać województwa. Na co dzień mamy kłopoty nawet z płacami dla członków POS.

Nie rezygnując więc z innych dobrych pomysłów w dziedzinie upowszechniania muzyki w Radomiu trzeba się tu zgodzić, że dopasowujemy zamiary do aktualnych sił, a nie na odwrót.

To wszystko razem nie jest najweselsze, ale czyż satysfakcją naszych czasów nie jest — jak mówiliśmy — dawanie sobie rady?

„Skarby" na dnie Wisły

W czasie ostatniej wojny zatopionych zostało w Wiśle wiele różnych przemiotów, m.in. samochody, rowery, fragmenty mostów itp. Wydobycie tych przedmiotów na powierzchnię napotyka na duże trudności, ponieważ na dnie rzeki są głębokie doły, w których Wisła ukrywa swoje „skarby".

Dotychczas wydobyto z dna środkowej Wisły kilka tysięcy ton złomu, w tym elementy mostów zniszczonych przez hitlerowców. Wydobywanie złomu z rzeki odbywa się za pomocą żurawi i specjalnych dźwigów. (kka)

...prawa na czasie

...e truć ludzi lodami...

...ch pisze się obecnie dwojako — albo, że ich nie ma, albo, że ...kim to a takim mieście zatruli się nimi ludzie. Choć na oko spra... ...ą całkiem różne, zachodzi między nimi ścisły związek a nadto ...ać je można też jednym i tym samym sposobem.

...a sanitarno - epidemiologiczna, która ma z lodami najwięcej ...kłopotu, w br. postanowiła radykalnie zwalczać zmorę groźnych ...ów zatruć tym popularnym przysmakiem. Wydano nakaz likwi... ...ytwórni lodów, pracujących w zbyt małych pomieszczeniach ...ęcych zapewnić wskutek tego swojej produkcji odpowiednich ...ów sanitarnych. Pod tym względem wymagania są bardzo wy... ...dyż niebezpieczny, gronkowiec jest szczególnie złośliwą, łatwo ...iającą się bakterią i dlatego np. jajka, w których żółtku gron... ...się sadowi, muszą być rozbijane na lody w oddzielnym po... ...eniu, skorupki też muszą być składowane gdzie indziej, w in... ...okojach odbywać się powinny poszczególne etapy produkcji, ...samym i lokal na wytwórnię lodów musi być obszerny i dyspo... ...większą ilością izb.

...warunki produkcji lodów zapewnić mogą jedynie duże wy... ...jak np. ta, z której wychodzą popularne „bambino". Dlaczego ...„bambino" nie wszędzie można dostać, skoro do tego są bardzo ...i cieszą się ogólnym powodzeniem?

...w tym, że „bambino" też mogą się łatwo popsuć i przecho... ...je można jedynie w zamrażarkach, których za wiele jeszcze ...a ich przydział zależy aż od ministerstwa.

...Skarżysku jedną niewielką zamrażarkę ma Oddział WSS, któ... ...w stanie zaopatrzyć smakoszy lodów tylko w jednej dzielnicy. ...rt. Spożywczymi nie posiada wcale zamrażarek. Miejscowy Wy... ...handlu powiada, że czynniki nadrzędne tych dwóch przedsię... ...w Kielcach powinny postarać się zaopatrzyć swoje skarżyskie ...i w zamrażarki. Jeśli ich nie wystarcza, potrzebny jest odpo... ...nacisk na przemysł.

...cia lodami powtarzają się od wielu lat, bardzo często ze skut... ...ami groźnymi. Przez ten długi czas zrobiono bardzo niewiele, ...nie w mniejszych miastach, aby zatruciom tym zapobiec — a ...śnie zapewnić odpowiednie zaopatrzenie w ten masowy pro... ...spożywczy w lecie. Może obecne „lato tysiąclecia", w którym ...a lody zwyżkuje wszędzie, a ich podaż rozkłada się nierówno... ...skłoni do rozwiązania „lodowego" problemu. Nie najważniej... ...a prawda, ale interesującego ogromne rzesze ludzi pragnących ...i smacznej ochłody w czasie letnich upałów. (z)

Dwa pokolenia

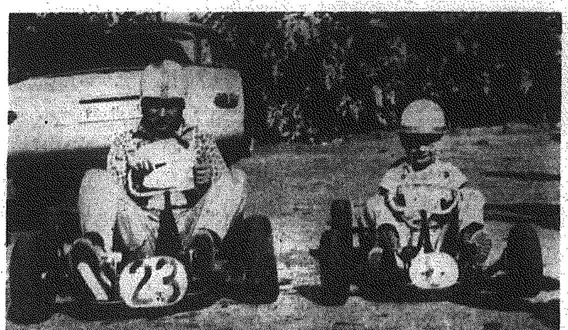

Mały Františ-ek Pondelik z miasteczka Dobrichovice k. Pragi już w wieku 4 lat umiał prowadzić miniaturowy go-cart. Po dwu latach jeździ na trochę większym modelu, którego tajniki poznał dzięki ojcu. Tata Pondelik z zapałem uprawia ten sport i bierze udział w wyścigach go-cartów. Na zdjęciu: dwa pokolenia zawodników na go-cartach.

CAF — CTK

czytelnicy ■ redakcja czytelnicy ■ redakcja ■ czytelnicy

Zagubiona szansa

Nie każdy jedzie nad morze albo w Bieszczady. Jeszcze bardziej nieliczni korzystają z zagranicznych wczasów. Ogromna większość urlopowiczów spędza wakacje po „staropolsku" czyli u rodziny na wsi. A tam, wiadomo, atrakcji nie za wiele. Oczywiście znacznie lepiej aniżeli dawniej, lampą naftową świecić nie trzeba, radio jest, a gdzieniedzie i telewizor zawędrował pod strzechę. Mieszczuchowi przyzwyczajonemu do ulicznego gwaru, kawiarni i barów oraz kin, wpraszających się z zerowymi filmami, za wsi nudnawo jednak już po kilku dniach. Szczególnie, gdy pogoda akurat nie taka jak w okresie lata stulecia. Co wtedy z sobą robić?

Właśnie. Co?

Wypadałoby powiedzieć, a może książka, gazeta? Przecież na co dzień nie zawsze starcza czasu na czytanie. Wakacje więc, urlop i w tym względzie stanowią wyjątkową okazję. Tylko, że... I tu właśnie oddajemy głos Czytelnikom.

„Przyjechałem do rodziny. Wioska cicha, niewielka Krewni pracują w polu. To dla nich najgorętszy okres. Nawet w dni pochmurne. Dla mnie i mojej rodziny tęskno jakoś za miastem, rozrywkami. Pech chciał, że zapomniałem zabrać kilku książek, większej ilości czasopism. Próbowałem sięgnąć do miejscowego punktu bibliotecznego. Gdzie tam. Książki podobno są, ale bibliotekarka nie ma czasu. Pracuje — podobnie jak inni — w polu. Zresztą teraz nikt na wsi książek nie czyta. Wiadomo, żniwa...".

Ten list trafia w temat bez pudła. Na kieleckiej wsi, która z czytelnictwa, niestety, nie słynie, zmagazynowanych jest jednak kilkadziesiąt tysięcy książek. Zarówno w bibliotekach szkolnych, gromadzkich jak i w punktach bibliotecznych. Tylko, że obecnie książki leżą zapomniane i niepotrzebne. Przepraszam, na pewno potrzebne. Zarówno młodzieży wiejskiej jak i tym z miasta. A może nawet im przede wszystkim. Jako lek odwykowy na nudę „słomianych" i „zaściankowych wakacji". Ba, jako czynnik zbliżający letników do środowiska wiejskiego. Przyjście po książkę, wymiana jej na inną to przecież okazja do nawiązania kontaktu, wymiany wzajemnych myśli i poglądów w myśl staropolskiego „panie, co tam w polityce słychać".

Mamy na wsiach kilkaset punktów „Ruchu". Ale i o nich można obecnie pisać jako o bezruchu. Nagminne są bowiem przypadki otwierania kiosków w najbardziej zaskakujących godzinach lub też pozostawianie ich pod kłódką przez dwa — trzy dni z rzędu. Przyczyna? Podobna jak i w przypadku bibliotek. Obsługa, jako że ze wsi pochodzi, zajęta jest przy innych ważniejszych sprawach. Stąd też spadek czytelnictwa prasy na wsi w okresie wakacyjnym oraz trudności, na które napotykają wczasowicze chcący zakupić dzienniki, czasopisma.

„Próbowałem wejść w środowisko wiejskiego klubu rolnika. Ściągnął mnie telewizor, który zajmował poczesne miejsce w działalności tej placówki kulturalnej. „Byłem „na telewizji" tylko raz, więcej już nie poszedłem. Nie było czasu, byłem tam obcy, a w takim wypadku przeszkadzałem...".

Stanisław Z. (nazwisko znane redakcji) podobnie jak autor cytowanego wyżej listu zwraca uwagę na istotną sprawę.

Tę obojętność i niechęć wobec obcego można spotkać nie tylko w wiejskiej świetlicy. Jeszcze bardziej w GS-owskiej gospodzie.

Trzeba otworzyć gromadzkie biblioteki i udostępnić je wczasowiczom. Warto organizować wspólne wieczory w wiejskich klubach i świetlicach, poprawić obsługę wczasowiczów w GS-owskich barach. Chodzi o to, by ta forma odpoczynku, urlopowiec na wsi, u rodziny dawała tym ludziom również możliwość odprężenia i przyjemnego spędzenia czasu.

JÓZEF KLAJA

List z kolonii

221 dzieci pracowników Zakładów Metalowych ze Skarżyska przebywa na kolonii letniej w L. O. w Chmieliniku. Kolonia trwa od 24 lipca do 18 sierpnia 1967 roku. Kierownikiem kolonii jest Mieczysław Sadkowski, ekonomista Zakładów Metalowych w Skarżysku, większość wychowawczyń to nauczyciele.

W ogólnych założeniach programowych kolonii przewidziano: zwiedzenie zabytków historycznych w miejscowościach: Cnojno, Grabki Duże, Szydłów, Busko, Pińczów i Wiślica. W programie kolonii przewidziano także pomoc w akcji żniwnej, zorganizowanie ogniska dla społeczeństwa w dniu 29 lipca 1967 roku oraz spartakiadę sportową.

Mimo pewnych trudności, kierownictwo kolonii nie narzeka na zaopatrzenie w żywność przez GS. W warzywa kolonia zaopatruje się w miejscowej spółdzielni uczniowskiej, która dobrze wywiązuje się ze swoich obowiązków. Przeciętny koszt wyżywienia jednego uczestnika wynosi 21 zł.

Personel kolonii, łącznie z dziećmi, serdecznie dziękuje za przyjemne przyjęcie ich przez Dyr. L. O. mgr Zenona Radziszewskiego, oraz kierownika szkoły ob. Bajora. Udostępnili wszystko co było w ich mocy, by młodzież miała się jak najlepiej.

Dzieci przebywające na kolonii są bardzo zadowolone.

EUGENIUSZ SKWARA

W ramach walki z alkoholizmem...

...Starachowickie Zakłady Gastronomiczne zamknęły w tym mieście kawiarnię. (bez napojów alkoholowych), poszerzając jej kosztem lokal restauracji-knajpy.

Jeśli dotychczas spotykało się w Starachowicach co 100 metrów awanturującego się pijaka, to obecnie co 50 metrów widok ten cieszyć będzie oczy spokojnych przechodniów.

Nie tylko oczy, bo i uszy będą narażone na różne wymyślne przekleństwa i wyrazy niespotykane w słowniku polskim.

Brawo! Brawo, jeszcze raz brawo! — za nową formę walki ze szybnym nałogiem!

Dla uczących się

1001 możliwości

PRZEDE wszystkim chcieliśmy odpowiedzieć na listy czytelników: D. Ł. z Ostrowca, D. L. z Rakowa, J. I. z pow. opatowskiego. Wymienieni tutaj, jak również inni nie wymienieni nasi czytelnicy zapytują o adresy szkół średnich i pomaturalnych, dysponujących w chwili obecnej wolnymi miejscami. Niestety pełnej informacji w tych sprawach nie posiadamy. Dysponujemy jedynie od czasu do czasu wiadomościami ze szkół, które jeszcze gotowe są przyjąć kandydatów. Nie ma również jakiegoś jednolitego ośrodka informacji. Ze swej strony jednak staramy się, aby wszelkie interesujące naszych czytelników informacje podawać na bieżąco.

I tak niedawno informowaliśmy o nowych wydziałach utworzonych w Państwowej Szkole Technicznej w Warszawie przy ul. Hożej 88, która przeprowadza nabór na naukę o kierunku technik-fizyk oraz meteorolog fizyko-chemiczny. Również w Warszawie Państwowa Szkoła Techniczna przy ul. Stalingradzkiej nr 25/27, do raz pierwszy w tym roku przygotowywać będzie do zawodu technologa w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Uzyskaliśmy również informację, że warszawskie szkoły medyczne wykazują wolne miejsca na kierunkach fizykoterapia, rentgenologia i położnictwo. Wszystkie te szkoły są pomaturalnymi, a adresy ich można uzyskać w Wydziale Zdrowia Stołecznej Rady Narodowej.

A TERAZ kilka zdań wyjaśnień dla czytelników H. W. z pow. opoczyńskiego, S. O. z Bielska Białej i H. R. z pow. staszowskiego oraz B. K. z pow. lipskiego, F. Z. z pow. Busko, M. G. z pow. kieleckiego, J. K. z pow. kazimierzowskiego, N. Ł. z Pacanowa, T. W. z pow. Busko i D. G. z pow. opatowskiego.

■ W sprawie przyjęcia do Ochotniczych Hufców Pracy należy zwracać się do powiatowych zarządów ZMS i ZMW. Zarządy te udzielają wszelkich informacji, jak również załatwiają konieczne formalności.

■ Różnego rodzaju kursy zawodowe, w tym również maszynopisania i stenografii organizują: Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kielce, ul. Buczka oraz Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Kielce, ul. Karczówkowska.

■ Kopalnia Wapienia „Ostrówka" znajduje się w Miedziance, pow. Kielce.

■ Interesujące naszych czytelników państwowe średnie szkoły baletowe kształca zawodowych tancerzy. Do szkół tych przyjmowani są kandydaci w wieku 10—11 lat, którzy ukończyli trzecią klasę szkoły podstawowej. Kandydat badany jest przez komisję lekarską i składa egzamin wstępny polegający na zbadaniu słuchu, poczucia rytmu i muzykalności. Nauka trwa 9 lat, a absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości.

■ W pozostałych sprawach, o które zapytują nasi czytelnicy aktualnych informacji nie posiadamy.

Odpowiedzi redakcji

Danuta S. pow. buski. Na żądanie autora listu imię, nazwisko i adres jego zachowujemy tylko do wiadomości redakcji, a jeśli chodzi o treść listu w żadnym wypadku nie udostępnimy jej osobom trzecim, nawet zainteresowanym.

Mieszkańcy Skalbmierza. Jak nas poinformowała Centrala Materiałów Budowlanych w Kielcach, materiały ścienne od roku 1966 są w naszym województwie rozdzielane według modelu matematyczno-ekonomicznego, który ma na celu maksymalnie najniższe koszty transportu w skali województwa, przy zachowaniu pierwszeństwa potrzeb budownictwa kluczowego odnośnie klasy dysponowanej cegły.

Czytelniczka z Kielc. W praktyce nie zawsze jest łatwo odróżnić umowę od umowy zlecenia. Decydujące znaczenie ma tu jednak nie tylko tytuł zawartej umowy lecz jej treść. Jeżeli zawartą umowę nazwano umową zlecenia, mimo że posiada ona charakter umowy o pracę, gdzie zatrudniona na podstawie takiej umowy może żądać wszystkich uprawnień wynikających z umowy o pracę. Po to, aby uzyskać stosowne rozstrzygnięcie, najlepiej zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie uprawnień wynikających z ubezpieczenia społecznego. ZUS zbada sprawę i wyda odpowiednią decyzję. Jeśli ona będzie pozytywna może wówczas stanowić podstawę do zgłoszenia dalszych roszczeń (np. urlopu).

M. K. Radom. Ochrona przed zwolnieniem z pracy jedynych żywicieli rodziny dotyczy pracy podstawowej, nie odnosi się ona do prac dodatkowych. Jeśli zaś praca dodatkowa stanowi poważną pozycję w budżecie domowym ochrona przed jej utratą może mieć również zastosowanie. Sprawy te reguluje pismo ogólne nr 47 Prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony przed zwolnieniem jedynych żywicieli rodzin i osób w wieku emerytalnym, które jeszcze nie nabyły praw do renty. (Monitor Polski nr 36 z 1960 roku).

KĄCIK RENCISTY

Józefa Swaś z pow. Opoczno żali się na zbyt przewlekłe załatwianie wniosku o rentę rodzinną. Jak poinformował nas Oddział ZUS, czytelniczce przyznano rentę zaliczkowo, a wyrównanie należności za okres wsteczny przesłano przekazem pocztowym. Oddział nie może dokonać pełnego wymiaru, ponieważ prawo do renty może także mieć pierwsza żona, a w tej sprawie postępowanie nie przedłuża się. Sądzimy, że wyjaśnienie, jakie w takich przypadkach obowiązują przepisy zainteresuje wielu rencistów i czytelników.

WYJAŚNIAMY: Renta rodzinna przysługuje po pracownku, który w chwili śmierci posiadał warunki do uzyskania renty starczej lub inwalidzkiej albo już był rencistą. Do renty rodzinnej mają prawo małżonek, który pozostawał z pracownikiem lub z rencistą w związku małżeńskim zawartym w formie prawem przewidzianej. Do renty rodzinnej uprawnieni są również: dzieci własne i przysposobione, oraz dzieci obce, wnuki i rodzeństwo przyjęte na utrzymanie i wychowanie przez pracownika lub rencistę. Trzeba dodać, że do renty po pracownku lub renciście zmarłym po dniu 1.VII. 1954 r. uprawnieni są także rodzice, za których uważa się tylko rodziców naturalnych (ojciec, matka). Wymienionym wyżej członkom rodziny będzie przyznana renta, jeśli ponadto spełniają warunki osobiste. Np. żona ma prawo do renty, jeśli wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa w wieku do lat 8, albo stała się inwalidą co najmniej III grupy względnie osiągnęła 55 lat życia przed śmiercią męża lub w ciągu 5 lat po jego śmierci. Warto tu nadmienić, że żona, która w chwili śmierci męża była z nim rozwiedziona lub nie pozostawała we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeśli posiadała ustalone przez sąd prawo do alimentów ze strony zmarłego, a poza tym spełnia warunki osobiste. — Na wysokość renty rodzinnej składają się: podstawowa kwota wg procentu podstawy wymiaru renty oraz kwoty wzrostu. Wysokość podstawowej kwoty wynosi miesięcznie 45 proc. podstawy wymiaru do 1.200 zł, 20 proc. nadwyżki ponad 1.200 do 2.000 zł i 15 proc. od nadwyżki ponad 2.000 zł. Kwoty wzrostu są wspólne i indywidualne. Do renty rodzinnej przysługują także dodatki (np. dodatki w wysokości zasiłków rodzinnych). **Renta rodzinna jest świadczeniem łącznym przysługującym wszystkim uprawnionym członkom rodziny, stąd też stawki renty ustala się dla nich łącznie a nie dla każdego oddzielnie. Na żądanie jednak choćby jednej osoby, renta może być podzielona na części.** Podziałowi na równe części podlega kwota podstawowa oraz kwota wzrostu renty należna wszystkim uprawnionym. Inne składniki renty podlegają podziałowi w części lub nie podlegają podziałowi w ogóle. Chcąc dokonać podziału, organ rentowy musi przeprowadzić dokładne postępowanie i stąd mogą powstawać wydłużenia w załatwieniu wniosku, tak jak to ma miejsce w wypadku czytelniczki, ale wówczas przyznaje się świadczenia zaliczkowo.

Ostatecznie zainteresowani otrzymują decyzje z podaniem sposobu wyliczenia należności i podstawy prawnej, wg której dokonano podziału. Przeciwko decyzjom przysługuje prawo skorzystania ze środków odwoławczych, o czym zainteresowani są pouczeni w treści każdej decyzji.

(a.g.)

Przemysł swojemu miastu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

ra wiodącego, słowem ująć całą działalność w ramy gwarantujące najpełniejsze wykorzystanie posiadanych możliwości. W tym celu doszło w Kielcach do powstania tzw. Kieleckiego Zespołu Terenowego ds. Koordynacji Foszmel. Obejmuje on cztery miejscowe przedsiębiorstwa podległe MPC, mianowicie „Chemar" „Iskry", Kielecką Fabrykę Pomp w Białogonie i KZWM.

Zespół terenowy służyć ma rozwiązywaniu różnych spraw które wspólnymi siłami zainteresowanych można załatwić szybciej i lepiej. Chodzi tu głównie o zagadnienia dotyczące spraw produkcyjnych, np. wspólnej organizacji bazy remontowej obsługującej wszystkich zainteresowanych, wspólnego planu rozkooperowania zakładów itp. Jednakże wśród tych zadań na czoło wysunęły się cele wykraczające poza sferę produkcji, natomiast wyraźnie dotyczące spraw całego miasta a nawet województwa. Bo cóż znaczy na przykład po pozycja wydatków ujęta w nawy „Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych"? To nic innego jak wspólne finansowanie kosztów powstania wieczorowej a obecnie już Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Z kolei zakończona budowa międzyzakładowej szkoły zawodowej również dotyczy znacznie szerszego interesu niżby to wynikało jedynie z potrzeb kilku zakładów pracy. Obecnie stan posiadania szkoły ulega poszerzeniu, ponieważ solidarnym wysiłkiem buduje się w niej warsztaty do zajęć praktycznych.

Najbliższe lata przyniosą nowe przedsięwzięcia. Trwają starania o wybudowanie w Kielcach Zakładu Medycyny Pracy. Placówka ta spełniałaby rolę ośrodka profilaktyki w chorobach zawodowych i czuwaniu nad zdrowiem tysięcy robotników. Podobny cel przyświeca zamiarowi wybudowania w Solcu - Zdroju sanatorium na ok. 200 miejsc. Udziałowcami byłyby cztery zakłady wchodzące w skład zespołu do spraw koordynacji.

Duże znaczenie dla miasta posiada projekt wykorzystania pewnych nadwyżek ciepła jakie zapewne będzie posiadała budowana obecnie na terenie „Chemaru" elektrociepłownia. Jeżeli zamiar okaże się realny również w odniesieniu do podobnej inwestycji realizowanej przez „Iskrę", wówczas niektóre osiedla uzyskałyby gorącą wodę. W dalszej perspektywie mówi się też o skierowaniu zainteresowań na odcinek kultury. Wyrazem tego byłoby powstanie międzyzakładowego domu kultury oraz utworzenie wspólnymi siłami reprezentacyjnego zespołu artystycznego.

Jak widać, hasło „załogi swemu miastu" przekształca się w siłę zdolną wnieść poważny wkład do rozwoju miast i osiedli. Siła ta posiada jednak rezerwy, których powinno się nadal szukać, zarówno w Kielcach, Ostrowcu, jak też w trzech pozostałych, największych skupiskach miejskich województwa. Wcale przy tym nie jest najważniejsze, czy przemysł jaki znajduje się w danym mieście jest na miarę wielkiej huty. Nawet skromne przedsiębiorstwo, jeżeli dołoży starań znajdzie możliwości wniesienia swego wkładu we wspólne dobro środowiska.

Pozostaje na koniec wspomnieć o roli drugiej strony, mianowicie ośrodków, które korzystają z opisanych wyżej form pomocy. Zdarza się — uskarżali się robotnicy z KZWM — że podczas prac nad porządkowaniem miasta przez załogi fabryczne, właśnie miasto nie wywiązuje się z przyjętych zobowiązań. Na przykład władze miejskie miały dostarczyć niedawno spychacza, czego jednak nie uczyniły. Z tego samego źródła pochodzi wniosek, aby miasto pomyślało o jakiejś formie składania sprawozdań na temat sposobu wykorzystania środków przekazywanych mu z przemysłu.

Ze swej strony dodajmy, że w pewnych wypadkach wspomniane hasło dobrze byłoby odwrócić na: „miasto swojemu przemysłowi". Na przykład fabryki, zwłaszcza te duże mają wiele kłopotu z remontami swoich budynków, myciem okien, konserwacją pomieszczeń. Nie mniejszych trudności przysparza pranie odzieży roboczej. Z braku odpowiedniej pralni wypłaca się obecnie robotnikom ekwiwalent za pranie we własnym zakresie, co sprawia, że chodzą w brudnych kombinezonach a pieniądze traktują jako swoisty dodatek do wynagrodzenia za pracę. Zakłady przemysłowe Kielc od dawna obiecują przy swoim wniosku, aby powołać w mieście spółdzielnie usługowe, które mogłyby uwolnić fabryki od takich kłopotów. Jak dotąd sprawy te nie znalazły żywszego oddźwięku. A szkoda, bo szybki odzew tym bardziej zachęciłby przemysł — mecenasa do złożenia nowych dowodów troski o swoje miasto.

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

ERLE STANLEY GARDNER
Tłum. WACŁAW NIEPOKÓLCZYCKI

PROKURATOR z dzielnicy wdowiej

118

— Jedna mila od zakrętu — a po chwili — mi
Szeryf na nowo zajął się licznikiem. Przestał
odczytywać dziesiętne części mili.

— Trzy mile — powiedział płaskim, bezbarwn
głosem, a po chwili — cztery mile.

Po pięciu milach zatrzymał samochód.

— No co, chłopcze?

— Jeszcze jedną milę — odrzekł Selby.

Przejechali żółwim tempem jeszcze jedną milę.

— Tam dalej jest, zdaje się, skrzyżowanie — r
Selby. — Pojedziemy tam, zawrócimy i ruszymy z p
wrotem. Sylwio, stań na stopniu, ja stanę na drug
to lepiej będziemy widzieli.

Sylwia Martin sprawiała wrażenie, jakby się ch
ta rozpłakać z zawodu.

— Dobrze, Doug — powiedziała.

Na skrzyżowaniu szeryf zawrócił samochód. B
szyli wolno w powrotną drogę. Sylwia stanęła na
wym stopniu, Selby stanął na prawym.

Samochód pełzł ślimaczym tempem. Żar pustyn
go słońca rozgrzał go tak, że w jego wnętrzu było
w piecu. Pył wzbijany kołami omiatał go wsz
i wdzierał się w nozdrza zawiedzionej trójki.

Selby wydawał się całkiem nieświadom fizycz
niewygód. Stał na stopniu przytrzymując się ram
niem ramy drzwi. Brandon prowadził wóz pow
w tempie trochę żywszym od szybkości marszu.

Po tym, co się wydawało nieskończenie długą ch
lą, samochód wjechał znowu na wzniesienie, któr
przebiegała autostrada.

— No więc? — zapytał Brandon.

Selby otworzył drzwi, wślizgnął się na przednie
dzenie i skinął głową na Sylwię.

— Dobra, Rex — rzekł. — Poddaję się.

— Nie sądzisz, że sam samochód może dać rozw
zanie zagadki? — spytała Sylwia.

— Oby tak było — rzekł Selby. — Zatrzymamy
w najbliższym miasteczku, zjemy coś i zadzwonim
do Madison City. Zostawiłem polecenie kryminolog
wi, żeby się zajął najpierw samochodem.

Zjedli obiad w milczeniu i bez apetytu. Sylv
Martin kilka razy próbowała nawiązać rozmowę,
mrukliwość Brandona i zamyślenie Selby'ego nie
czyły, że wysilki. Po posiłku Selby zadzwonił do M
dison City pod numer pani Artrim. Słuchawkę po
niósł Bob Terry i Selby poprosił go, żeby przywi
do aparatu kryminologa.

— Mówi Selby — rzekł, kiedy usłyszał głos krym
nologa. — Jesteśmy na pustyni, gdzie badamy mo
wość znalezienia klucza do zagadki. Czy może
pan powiedzieć coś o samochodzie?

— Niewiele — odparł kryminolog. — Jeździono
po drodze, którą niedawno polano ropą naftową. P
błotnikami znalazłem cząsteczki ziemi przesyco
ropą. Nie robiłem szczegółowej analizy, ale wyda
się, że raczej pochodzą z jakiejś drogi objazdowej
autostrady w budowie. Poza tym wszystko wskaz
je, że samochód wcale nie zjeżdżał z normalnej
tostrady.

— Dziękuję panu — rzekł Selby. — Jesteśmy w
na fałszywym tropie. A co z krwią?

— To krew ludzka. Próbowano zmyć plamy na p
dłodze wodą. Rozpryski na ścianach są nietknię
Wygląda na to, że ktoś chciał zatrzeć ślady, ale
końcu zrezygnował. W tej chwili obaj z zastępcą
ryfa badamy odciski palców.

— Doskonale, róbcie co możecie. Gdyby pan
jeszcze coś zrobił z tym samochodem, żebym...

— Niestety — odparł kryminolog. — Zbadałem
cał po calu.

— Czy przewożono nim ciało?

— Nie mogę powiedzieć. Wiezono coś na tyl
siedzeniu. To było zawinięte w wełniany koc.
miał zielone, czerwone i żółte pasy — taki jak
dukuje Hudson Bay Company.

— Nie może pan stwierdzić, czy to były zwłoki

— Nie, ale to był jakiś duży tłumok owinięty
kim kocem, jak panu mówię. Jestem przekonany,
to koc z gatunku Hudson Bay, bo jak zauważ
są jeszcze takie dwa u pani Artrim na łóżku.

— Dziękuję — rzekł Selby. — Zobaczymy się
więcej za godzinę.

120

Powiesił słuchawkę i wrócił do stolika, gdzie
Brandon i Sylwia Martin czekali na niego z
pliwością.

— Nic z tego — powiedział. — Jeździono
kimś objazdem, którego powierzchnia jest przesy
ropą. Poza tym samochód najwyraźniej nie opus
autostrady.

Brandon zmarszczył czoło w zamyśleniu.

— Nie przypominam sobie żadnego objazdu —
— Przynajmniej w promieniu czterdziestu...

— Kryminolog zrobił analizę grudek ziemi. Zad
do klubów automobilowych po powrocie, Rex, i
taj. Postaramy się, żeby ktoś z Wydziału Drogow
podał nam wszystkie miejsca w promieniu c
dziestu pięciu mil, gdzie są objazdy o nasyconej
nawierzchni.

Sylwia Martin wyciągnęła przez stół rękę do
by'ego i dotknęła jego dłoni.

— Współczuję ci, Doug — powiedziała.

Uśmiechnął się.

— Nie masz czego. Dopiero zaczynamy.

ROZDZIAŁ 11.

Atmosfera wyczekiwania zalegała salę rozpraw.
ra była wypełniona do granic możliwości. W m
rozeszła się pogłoska, że Selby wpadł w pułapk
stawiony przez zmyślnego adwokata, którego imię
lo się w metropolii przysłowiowej.

Selby siedział przy jednym ze stołów adwokat
Kilka step za nim, tuż przy barierce oddzial
doradców prawnych od widowni, siedział nieruch
szeryf Brandon. A. B. Carr, który skupiał na
uwagę wszystkich zebranych, wyraźnie rad ze
dzonego zainteresowania, zajmował z Pete Ribb
— uśmiechniętym i zadowolonym z siebie —
stół.

(c. d. n.)

W związku z uruchomieniem w Kielcach Punktu Konsultacyjnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie

DZIEKANAT WYDZIAŁU ROLNICZEGO

ogłasza dodatkową rekrutację na I rok

ZAOCZNYCH STUDIÓW ZAWODOWYCH

dla kandydatów z województwa kieleckiego

Podania z wymaganymi dokumentami (życiorys, świadectwo dojrzałości w oryginale, metrykę urodzenia, zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia, zaświadczenie o stażu pracy w rolnictwie — osoby pracujące w indywidualnych gospodarstwach rolnych składają zaświadczenia z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej — zaświadczenie lekarskie, 3 fotografie) — przyjmuje do dnia 25.VIII.1967 r. — sekretariat Zaocznych Studiów Zawodowych przy Wydziale Rolniczym WSR w Lublinie, ul. Osterwy 1.

Egzamin wstępny z biologii i matematyki odbędzie się w drugiej połowie września br. Przed egzaminem zostanie zorganizowany kurs wprowadzający. Dokładne terminy będą podane oddzielnie. 2322-k

PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Owin" w Kielcach, ul. Kościuszki 11, ogłasza przetarg na wykonanie z materiału wykonawcy otworów okiennych o następujących wymiarach: 90 cm x 50 cm — szt. 26, 57 cm x 56 cm — szt. 2, 79 cm x 79 cm — szt. 3. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod ww. adresem, do dnia 12 sierpnia 1967 r. Bliższych informacji udziela dział handlowy spółdzielni, tel. 59-32. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 sierpnia 1967 r. o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 2372-k

Przedsiębiorstwo Geologiczne w Kielcach, ul. Górników Staszicowskich 18 — **ogłasza przetarg ograniczony** na samochód ciężarowy marki „Star-25" nr rej. CA 57-63, cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25.VIII.1967 r., o godz. 10 — na terenie przedsiębiorstwa. Pojazd można oglądać w dniach 22, 23 i 24.VIII.67 r. pod ww. adresem. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2458-k

Dyrekcja Stadniny Koni Samborzec, pow. Sandomierz — **ogłasza po raz drugi przetarg nieograniczony** na dzierżawę sadu produkcyjnego o powierzchni 3,5 ha. Szczegółowych informacji udziela dyrekcja S.K. Samborzec. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dyrekcji Stadniny Koni Samborzec, w terminie do dnia 18.VIII. 67 r. w godzinach rannych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2475-k

Kielecka Fabryka Pomp „Białogon" w Kielcach, ul. Druckiego-Lubeckiego nr 1 **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie w 1967 i 1968 r. odlewów detali do pomp oraz obróbki trawieniem i montaż podzespołów. Detale surowe, obrobione oraz podzespoły wraz z dokumentacją będą wystawione do wglądu od dnia 10. do 15.VIII. 1967 r. w świetlicy zakładów. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie zakładów, do dnia 19.VIII. 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 sierpnia 1967 r., o godz. 11 w świetlicy zakładów. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy zrzeszeni w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu. Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2476-k

RZMB „ZREMB" w Radomiu, ul. Mokra 2, **ogłaszają przetarg nieograniczony** na sprzedaż połączoną z rozbiórką budynków mieszkalnych, znajdujących się przy ul. Luźnej 11, 13 i 15. Cena wywoławcza budynku mieszkalnego murowanego dwuizbowego przy ul. Luźnej nr 15 wynosi 9.662 zł. Cena wywoławcza budynku mieszkalnego dwuizbowego, drewnianego, obmurowanego cegłą wapienno-piaskową przy ul. Luźnej nr 13 wynosi 8.880 zł. Cena wywoławcza budynku mieszkalnego, murowanego trzyizbowego przy ul. Luźnej nr 11 wynosi 21.085 zł. Do obowiązków nabywcy należeć będzie rozebranie budynku w terminie uzgodnionym z RZMB oraz przewiezienie uzyskanych materiałów i uprzątnięcie terenu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem sumy i terminu rozbiórki należy składać w biurze RZMB „ZREMB" w Radomiu, ul. Mokra nr 2 (w dziale inwestycji) do dnia 18. VIII. 1967 r. Przetarg odbędzie się czternastego dnia od ukazania się ogłoszenia, o godz. 10 w lokalu przedsiębiorstwa RZMB w obecności oferujących. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy RZMB wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Zawiadamiający zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2470-k

WYDZIAŁ ZOOTECHNICZNY
WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ
W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na 2- i półletnie

MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE

O przyjęcie na I semestr mogą ubiegać się osoby, które posiadają dyplom i tytuł inżyniera zootechnika lub inżyniera rolnika. Termin składania podań wraz z załącznikami upływa z dniem 31 sierpnia 1967 r.

Egzamin wstępny odbędzie się we wrześniu br.

Bliższych informacji udziela dziekanat Wydziału Zootechnicznego WSR w Lublinie, ul. Osterwy 1, tel. 2-62-27, wewn. 6. 2261-k

SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA KAZIMIERZOWSKICH ZAKŁADÓW TERENOWYCH CERAMIKI BUDOWLANEJ W KAZIMIERZY WIELKIEJ

zawiadamiają, że w dniu 7. VII. 1967 r.

dokonano podziału funduszu zakładowego za 1966 rok

Listy uprawnionych do nagród znajdują się w poszczególnych zakładach.

W związku z tym wszelkie reklamacje i roszczenia z tytułu udziału w nagrodach, zainteresowani winni składać na adres Rady Robotniczej KZTCB — Kazimierza Wielka, do dnia 25 sierpnia 1967 r.

Po upływie tego terminu reklamacje i roszczenia w tej sprawie nie będą rozpatrywane. 2471-k

Garbarska Spółdzielnia Pracy „Jedność" w Szydłowcu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu maszyn garbarskich tj.: 1) strugarki typu „Łajca", 2) zmiękczarki typu „Łajca". Termin składania ofert w biurze spółdzielni do dnia 19.VIII.1967 roku. Przetarg odbędzie się w dniu 22.VIII.1967 r. o godzinie 10, w biurze spółdzielni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Termin wykonania remontów ustala się na dzień 30 listopada 1967 roku. 2411-k

SPROSTOWANIE

Przetarg ograniczony ogłoszony przez Pow. Komendę Straży Pożarnych w Staszowie, na sprzedaż samochodu „Star-20" — na dzień 16.VIII. br. — zostaje przesunięty na dzień 25.VIII.1967 r. W tym dniu odbędzie się otwarcie ofert. Przetarg został wydrukowany w dn. 1.VII.1967 r. 2538-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego, Filia nr 3 w Kielcach, ul. Zbożowa nr 21 zatrudni następujących pracowników: **kierowców samochodowych** z II kat. prawa jazdy lub z III starą, przy przewozie pieczywa. Wynagrodzenie miesięczne do 2.500 zł, **dwóch monterów samochodowych** z wieloletnią praktyką, **konwojentów** do przewozu pieczywa i innych artykułów spożywczych, **robotników przeładunkowych**. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze filii. 2312-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych w Kielcach, zatrudni **ślusarzy** w zakładzie w Wolicy, koło Chęcin, oraz w zakładzie w Kielcach — Herbach, ul. Miła 87. Zgłoszenia należy kierować pod adresy wym. zakładów. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 2184-k

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Kieleckiego w Kielcach, ul. Krakowska 62 — zatrudni natychmiast następujących pracowników: 1) **monterów silnikowych i podwoziowych** z wynagrodzeniem miesięcznym do 3.000 zł, 2) **spawacza-blacharza** z wynagrodzeniem miesięcznym do 3.000 zł. 2313-k

Hurtownia „Arged" w Kielcach przyjmie DWÓCH PRACOWNIKÓW na stanowiska MAGAZYNIERÓW. Wymagane kwalifikacje i warunki płacy do omówienia w biurze hurtowni przy ul. Zgoda 21, tel. 44-47. 2258-k

Zakłady Przemysłu Wapienniczego w Bukowej, st. kolejowa i p-ta w miejscu — zatrudnią zaraz: — INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska mistrzów i do pracy w dziale gł. mechanika — INŻ. I TECHNIKÓW CERAMIKÓW ze znajomością zagadnień budowlanych materiałów wiążących na stanowiska mistrzów — INŻ. I TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW do pracy w ruchu i zarządzie przedsiębiorstwa — ST. EKONOMISTĘ d/s analizy działalności przedsiębiorstwa z odpowiednim stażem pracy — KIEROWNIKA MAGAZYNU I ST. MAGAZYNIERA z pełnymi kwalifikacjami. — KOMENDANTA OCHRONY P.-POŻ., posiadającego wymagane kwalifikacje, na to stanowisko — ELEKTROMONTERÓW z III i IV grupą bhp, po zasadniczej szkole zawodowej lub posiadających długoletni staż pracy — MONTERÓW SAMOCHODOWYCH I SILNIKOWYCH posiadających dyplomy mistrzowskie lub czeladnicze. Dla pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych istnieje możliwość otrzymania mieszkań w nowym budownictwie. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje dział kadr i szkolenia. 2076-k

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Końskich, ul. Fabryczna 7, zatrudni natychmiast: 1) pracownika na stanowisku **planisty inwestycji i głównego mechanika**; wymagane wykształcenie średnie techniczne, 2) **stażystę** do działu fakturacji; wymagane wykształcenie średnie o kierunku ogólnobudowlanym. 2341-k

ZAKŁADY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH I ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ W KIELCACH,
ul. K. Olszewskiego 6

podają do wiadomości zainteresowanych pracowników, że **w okresie od dnia 31. V. do 31. VIII. 1967 r.**

wypłacane są przez kasę tut. zakładów codziennie w godz. od 12 do 14 należności z tytułu tzw. 13 pensji za rok 1966.

Nie podjęte we wspomnianym terminie kwoty będą rozdysponowane na inne cele płatne z funduszu zakładowego.

2477-k

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w SKARŻYSKU-KAMIENNEJ, ul. TOWAROWA 8
tel. 25-37 lub 22-37

wykonuje dla ludności

USŁUGI

w zakresie:

◆ **GARAŻY SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH**

o metalowej konstrukcji

◆ **DACHÓWKI z BLACHY,**

o wymiarach 225x560 mm.

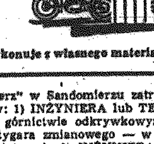

Powyższe usługi spółdzielnia wykonuje z własnego materiału.

2354-k

Huta Szkła Okiennego „Sandomierz" w Sandomierzu zatrudni zaraz następujących pracowników: 1) INŻYNIERA lub TECHNIKA-GÓRNIKA z praktyką w górnictwie odkrywkowym, z uprawnieniami na stanowisko sztygara zmianowego — w Kopalni Piasków Szklarskich w Świniarach, 2) INŻYNIERA lub TECHNIKA-ELEKTRYKA z praktyką w górnictwie, z uprawnieniami na stanowisko sztygara objazdowego urządzeń elektrycznych w Kopalni Świniary, 3) INŻYNIERA lub TECHNIKA-MECHANIKA z praktyką w górnictwie odkrywkowym z uprawnieniami na stanowisko głównego mechanika Kopalni Świniary, 4) INŻYNIERA lub TECHNIKA-OGRODNIKA z praktyką w ogrodnictwie na stanowisko gł. ogrodnika w Hucie Szkła Okiennego w Sandomierzu. Zainteresowani winni składać podania w Hucie Szkła Okiennego „Sandomierz" w Sandomierzu — dział kadr i szkolenia. 2282-k

Dyrekcja Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny" w Sitkówce k. Kielc, tel. 60-75 zatrudni natychmiast: **techników mechaników i elektryków** z praktyką na stanowiska mistrzów i energetyków utrzymania ruchu, **kierowców** z I i II kat. prawa jazdy, **ślusarzy, elektryków, maszynistów lokomotyw spalinowych i suwnicowych, robotników niewykwalifikowanych** zamieszkałych w okolicznych wioskach Kombinatu i z tras autobusowych, z których dowozimy robotników na trzy zmiany. Dla wysoko kwalifikowanych pracowników zapewniamy miejsca w hotelu robotniczym oraz nie wyklucza się możliwości uzyskania mieszkań rodzinnych. 2403-k

Kieleckie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Kielcach, plac Partyzantów (gmach Prezydium MRN, pokój nr 19) poszukują kandydata na stanowisko **głównego księgowego**. Wymagane średnie wykształcenie i 8 lat praktyki w księgowości. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. 2404-k

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białobrzegach — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych zatrudni zaraz: **1 technika drogowego i 1 technika geodetę**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2413-k

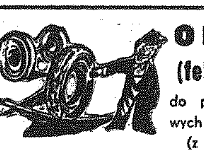

OBRĘCZE
(felgi) kompletne

do przyczep samochodowych i samochodów Lublin (z 6-cioma otworami).

— **koła kompletne z oponą 750×20 (I gat),**
— **cylindry układu hamulcowego,**
— **osie kpl.,**
— **resory,**
— **inne części zamienne do przyczep,**

dostarczy natychmiast

KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM
ŚWIERKLANIEC koło Tarnowskich Gór,
woj. katowickie,
tel. Tarn. Góry 85-32-58 i 85-32-60.
telex 314-97,

Zamówienie na dostawy w 1968 r. należy składać do dnia 30 września br. ■ Na żądanie wysyłamy listę towarową części do przyczep. 2432-k

AGROMA

Kieleckie Zakłady Terenowe Prefabrykacji w Kielcach, plac Obr. Stalingradu 10, zatrudnią zaraz: 1) **kierownika betoniarni Sandomierz** — wykształcenie średnie techniczne z dwuletnią praktyką w budownictwie, 2) **magazyniera Betoniarni Sandomierz** — wykształcenie średnie oraz trzy lata praktyki w służbie magazynowej lub zaopatrzeniowej, 3) na samodzielne **stanowisko kontroli technicznej** — wykształcenie średnie techniczne i trzy lata praktyki w budownictwie. Warunki płacy do omówienia w dyrekcji. 2406-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Skarżysku-Kam., ul. 1 Maja 105 zatrudni natychmiast **jednego technika budowlanego** z uprawnieniami budowlanymi oraz **4 stolarzy**. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 2462-k

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Różnych „Zryw" w Koniecpolu zatrudni: **głównego księgowego, kierownika produkcji, magazyniera, kier. produkcji nakładczej**. Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego w spółdzielczości wg II kategorii. Zgłoszenia przyjmuje dział-kadr osobiście i listownie codziennie w Koniecpolu, ul. Chrząstowska 8, tel. 56. 2405-k

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Pińczowie zatrudni **elektromechaników** (przewijaczy silników elektrycznych). Dla wysoko kwalifikowanych zapewniamy mieszkania. Zgłoszenia osobiste do dnia 15.VIII. 67 r. 2474-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Kielcach, Buczka 11, poszukuje **głównego księgowego** — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 7 lat praktyki w księgowości lub średnie ekonomiczne i 11 lat praktyki w księgowości oraz **inwentaryzatora** — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i 2 lata praktyki w instyt. handlowych. 2408-k

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH ODLEWNI ŻELIWA NIEKŁAŃ W STĄPORKOWIE

zawiadamia, iż posiada jeszcze wolne miejsca w klasie pierwszej o specjalności FORMIERZ-ODLEWNIK:

Nauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

w klasie pierwszej:
— specjalność formierz-odlewnik — 260 zł;
w klasie drugiej:
— specjalność formierz-odlewnik — 380 zł;
w klasie trzeciej:
— wynagrodzenie godzinowe — 4,20 zł za godzinę (850—940 zł).

Warunki przyjęcia (tylko chłopcy):
— wiek 15—17 lat.
— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej (wyjątkowo również po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej w latach ubiegłych).
— dobry stan zdrowia.

Wymagane dokumenty:
1) świadectwo ukończenia kl. VIII (wyjątkowo kl. VII w latach ubiegłych).
2) wyciąg z aktu urodzenia.
3) świadectwo zdrowia.
4) podanie.

Szkoła prowadzi internat, do którego mogą być przyjęci wszyscy uczniowie spoza Stąporkowa.

Uczniom ponadto przysługują inne świadczenia (ubranie robocze, buty, premie itp.) przewidziane układem zbiorowym, a uczniowie znajdujący się w bardzo trudnych warunkach materialnych otrzymują bezzwrotne zapomogi.

Ze względu na stosunkowo małą liczbę miejsc wolnych, komplety dokumentów należy doręczyć osobiście lub przesłać pocztą możliwie najszybciej. 2427-k

Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum Elektroniczne w Skarżysku-Kam., ul. Trzech Wieszczów 5, zatrudni od 1 września 1967 r. **inżynierów i techników** na stanowiska nauczycieli teorii i zawodu o specjalności: radiotechnika i telewizja. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek zatwierdzonych przez ministra oświaty. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja szkoły w godzinach od 8 do 18, telefon 21-61. 2434-k

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Kielcach, ul. Wróblewskiego 2 — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko **młodszego mechanika maszyn analitycznych**. Warunki przyjęcia: ukończone technikum mechaniczne, uregulowany stosunek do służby wojskowej oraz minimum 2 lata praktyki w zawodzie. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. 2453-k

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W KIELCACH

przyjmuje zgłoszenia do pracy

PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA na sezon ogrzewczy 1967/68

Podania o przyjęcie do pracy należy składać do dnia 31.08.1967 r. w sekcji kadr MZBM — Kielce, ul. Świętokrzyska 10 a.

Do podania należy załączyć:

1) życiorys,
2) odpis świadectwa szkolnego,
3) zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy,
4) świadectwo ukończenia kursu palaczy c.o.

Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora MGK.

Równocześnie przypomina się palaczom c.o. zatrudnionym w MZBM — Kielce w ubiegłym sezonie ogrzewczym, że ostateczny termin składania podań o przyjęcie do pracy w sezonie ogrzewczym 1967/68 upływa z dniem 31.08.1967 r. Po tym terminie podania nie będą rozpatrywane. 2450-k

ZGUBY

GAJOWIK Tadeusz (zam. Wola Wąsosza, p-ta Siennol) zagubił prawo jazdy kat. II Nr 016563 wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Opatowie, rejestrację samochodu marki „Star" — wywrotka Nr CC-0437, wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Ostrowcu oraz rejestrację motocykla marki „WFM" Nr CL-8728, wydaną przez Wydział Komunikacji w Opatowie. 4250-Os.

KURPIAS Jan (zam. w Ostrowcu) zagubił legitymację szkolną Nr 80/sł. wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 1 — Ostrowiec. 4253-Os.

LEOJDA Kazimierz (zam. w Ostrowcu) zagubił legitymację szkolną Nr 66/1 śl. wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Nr 1 — Ostrowiec. 4254-Os.

GILARSKI Jerzy (zam. Dąbrówki pow. Białobrzegi Radomskie) zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Wydział Komunikacji Białobrzegi. 1309-R.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM motocykl „SHL" — 175. Chęciny, ul. Przedborska 11. 8809-g

DOM murowany (nowy), 2 ha ziemi — sprzedam w Michniowie, p-ta Suchedniów —, Henryk Stobiecki. 8803-g

„WARSZAWĘ" M-20 rok produkcji 1964 — sprzedam. Wiadomość Roman Pleczyński — Ostrowiec, Sienkiewicza 89, tel. 14-20. 4255-Os.

SPRZEDAM pół domu, po kupnie wolne 3 pokoje, kuchnia. Skarżysko, Krzywa 16. Krężał. 2488-Sk.

SPRZEDAM magiel elektryczny, wydzierżawię plac oraz pomieszczenia na samochód. Kielce, Armii Czerwonej 30. 8840-g

„WARTBURGA 311" sprzedam. Kielce, telefon 31-85. 8839-g

NIOSKI 4—5 miesięczne, 100 sztuk pilnie kupię. Skarżysko Rejowska 1, Waldemar Soból. 2490-Sk.

ATRAKCYJNĄ willę luksusową, nowoczesną, solidną, wyłączoną, po kupnie wolną, pod Warszawą — sprzedam. Poważne oferty pisemne: „34615" Biuro Ogłoszeń — Warszawa, Poznańska 38. 2516-k

SPRZEDAM dom z placem, Kielce, Spacerowa 8a. 8846-g

PILNIE sprzedam „Warszawę". Stan dobry. Kielce, Szkolna 74 — warsztat mechaniczny. 8841-g

SPRZEDAM samochód osobowy „Renault R-10 Major". Chmielnik — Szpital Szantyka. 8842-g

RÓŻNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, Piekoszowska 7 m. 7. 8784-g

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Kielce, Chęcińska 3 (obok kościoła garnizonowego). Wynagrodzenie według umowy oraz ubezpieczalnia. 8804-g

BIURO matrymonialne „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacja 10 zł znaczkami. 1729-k

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię (kwaterunkowe) nowe budownictwo, I piętro — Starachowice 2, na podobne lub większe w Kielcach. Wiadomość: Kielce, ul. Niska 2 — Trojanowski. 8818-g

STUDENT Politechniki Warszawskiej udziela korepetycji z matematyki, fizyki, mechaniki. Oferty: Nr „8817" Biuro Ogłoszeń Kielce. 8817-g

POTRZEBNY pracownik i uczeń do zakładu krawieckiego. Radom, Żeromskiego 22. 1316-R.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię (kwaterunkowe) komfort na większe. Kielce, Buczka 26/28 m. 21. 8833-g

„PRZEPIÓRECZKA"

W kolejnym 318 losowaniu 8 dnia 6.VIII. br. płaci za pięć trafnie skreślonych cyfr po 2.305 zł za cztery trafienia po 67 zł i za trzy trafienia po 10 zł. Następne losowanie dnia 13.VIII. br. o godz. 9 w Kielcach, ul. Kościuszki 6. Obok normalnych stawek do wygrania premia w wysokości 100.000 zł za sześć trafnie skreślonych cyfr. W razie większej ilości szóstek premia ulegnie podziałowi. 2497-k

TRANSPORTOWO-SPEDYCYJNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPTS" RADOM
ul. Żeromskiego 9

Poszukuje wykonawcy do BUDOWY Oszklonej werandy w Stacji Obsługi „Auto-SerVice" w Radomiu

● Kosztorys i projekt techniczny znajduje się do wglądu w zarządzie spółdzielni.

2459-k

ZŁOTO SREBRO

najkorzystniej sprzedasz w sklepach „JUBILER"

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych

2365-k

CZWARTEK
10 SIERPNIA 1967 R.

Dziś słońce wzeszło o godzinie 4,10, a zajdzie o godz. 19,12. Życzenia składamy Wawrzyńcom.

Co gdzie kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Grzech" — St. Żeromskiego — godz. 19.

KINA:
„Romantica" — „Niezłomny Wiking" — USA, pan. kol. l. 11, g. 15,45, 18 i 20,15.
„Moskwa" — „Pluton 317" — franc. l. 16, g. 16, 18 i 20.
„Warszawa" — „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a" — USA, l. 14, g. 11, 13,30, 17,45 i 20,15. „Białe pustkowia" USA, kol. l. 9, g. 13,30.
„Bajka" — „Utracona córka" — czeski, l. 16, g. 16, 18 i 20.
„Skałka" — „Głosuję na miłość" — jugosl. l. 16, g. 10, 18 i 20.
„Letnie" — „Czarny tulipan" — franc. pan. kol. l. 14, g. 19.45.
„Robotnik" — „Sabrina" — USA, l. 14, g. 15, 17,15 i 19.30.
„Satelita" — nieczynne.
„Górnik" (Rudki) — „Spotkanie z Warszawą" — polski, l. 11, g. 18.30.
„Bartek" (Zagnańsk) — „Próba miłości" — jugosl. l. 16, g. 19
„Skalnik" (Wiśniówka) — nieczynne.
„Gołoborze" (Słupia Nowa) — nieczynne.

KRYTA PŁYWALNIA: — Basen duży — 7 — 8,30, 9.15 — 19,45, 20,30 — 21,15. Basen mały — 7 — 21. Wanny — 7 — 21.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 — przy ul. Sienkiewicza 18.

MUZEUM I WYSTAWY: Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stałe nieczynne.
Oddział „Muzeum lat szkolnych S. Żeromskiego" — ul. Świerczewskiego 25 — czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od 10 do 17.
Klub MPiK — Wystawa malarstwa „Kieleckie plenery" — czynna codziennie w godz. od 11 do 18.
Salon „Chemiplastyka" (ul. Rewolucji Październikowej 4) wystawa prac malarskich Młodzieżowego Domu Kultury — czynna od g. 9 do 17.
„Fotoplastikon" — nieczynny.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-25. Straż pożarna 08. Pogotowie Energetyczne 84-30. Komenda MO 58-11. Pogotowie wodno-kanal. 36-40, Poczt. inf. o usług. 011. Hotel Centralny 20.44. Informacja kolejowa 0.15. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 91-29.

Notatnik KIELECKI

■ Jan B. (nazwisko i adres znane redakcji) skarży się, że od ub. piątku nie może doczekać się wymiany butli z gazem. Zajmuje się tym MPGK. A innej kuchni w domu nie ma.

■ Ob. Aleksander Przeździk i inne osoby przechodzące wczoraj po godz. 7 przez ul. Górną zostały ochlapane przez „brawurowego" kierowcę, który prowadził samochód wywrotkę (nr rej. CA-63-96) należącą do KPTSB i nie zadał sobie trudu ominięcia kałuży.

■ Pieniądze znalezione 22 lipca br. na Bukówce są do odebrania w KM MO pokój 21.

■ Pies rasy bokser przybłąkał się 6 bm. do domu przy ul. Moniuszki 6. Można go odebrać u p. Tadeusza Wilka — mieszkanie 8.

■ Parasolkę damską zostawiono 8 bm. po południu w parku można odebrać w portierni teatru.

■ Akumulator samochodowy znaleziony na terenie powiatu kieleckiego jest do odebrania u ob. Stanisława Ćwika pracownika „Filmozu" — ul. Sienkiewicza 53.

Usługi bliżej klientów

Jeszcze jeden program czy intensywniejsze działanie?

Usługi to odwieczny temat poruszany na naszych łamach. A odwieczny dlatego — że mimo wielu obietnic nadal w tej dziedzinie jest wiele zaniedbań. Szczególnie peryferie miasta są w tym względzie przysłowiową białą plamą. A te zakłady, które istnieją, są mało widoczne. Dlaczego? Po prostu brak reklamy. Szereg punktów usługowych, tak spółdzielczych jak i prywatnych, to ciasne zagracone klitki, których użytkownicy wykazują w dodatku całkowity brak zainteresowania witryną wystawową. Nie umieją, czy nie chcą doceniać reklamy?

Skoro nadanie tym placówkom estetycznego i wielkomiejskiego wyglądu przewleka się to powinna przynajmniej funkcjonować rzetelna informacja co i gdzie można w Kielcach naprawić. Wydano wprawdzie biuletyn informacyjny z adresami punktów usługowych we wszystkich branżach, ale dostępny jest on tylko dla wtajemniczonych. M. in. posiada go pracownica punktu informacyjnego, który podobno istnieje już od kilku miesięcy w lokalu spółdzielni elektryków i zegarmistrzów przy ul. Sienkiewicza (w sąsiedztwie teatru). O tym punkcie też, niestety, wiedzą tylko wtajemniczeni. I tu także zapomniano o reklamie. O tym, że w tym lokalu można dowiedzieć się co i gdzie naprawić, nie mówią żadne gablxy, ani w witrynie wystawowej ani wewnątrz. Jak powiedziano w WZSP, obowiązek informowania powierzono specjalnej pracownicy, która m. in. ma do swej dyspozycji telefon. Któż o tym wie poza WZSP i Spółdzielnią Elektryków?

Od kilku już lat nie można zadowalająco załatwić prostych wydawałoby się spraw, a tymczasem wyłaniają się nowe potrzeby, których załatwienie będzie sprawiało więcej kłopotów, a zwlekanie pogorszy tylko sytuację. Kielczanie (i nie tylko kielczanie) pracujący w dużych zakładach, skąd na miasto wychodzi się z przepustką, nie mają czasu wystawać w kolejkach w pralniach, czy biegać po kilka razy do szewca, po naprawione buty. Trzeba tym ludziom ułatwić pokonywanie tego rodzaju życiowych kłopotów. W jaki sposób? Organizować po prostu usługowe punkty przyjęć w pobliżu miejsca pracy. Że takie punkty będą zdawać egzamin, nie ulega wątpliwości. Zakład naprawy obuwia istnieje przy ZP „Iskra" już od kilku lat. Zadowoleni są klienci i spółdzielnia „Przełom" prowadząca ten zakład.

Chodzi jednak o to, aby idąc do pracy zabrać z sobą do naprawy nie tylko buty, ale drobne urządzenia domowe jak żelazko czy maszynkę do golenia, bieliznę do prania. Czy w tym kierunku robi coś Wydział Przemysłu Prez. MRN. Od kierownika tegoż wydziału otrzymaliśmy optymistyczną informację. Podobno w najbliższych dniach gotowy będzie program rozszerzenia sieci punktów usługowych przede wszystkim w dzielnicach przemysłowych i przy większych zakładach pracy. Wydział zamierza zaproponować radom zakładowym KZWM, „Armatur" i „Iskry" urządzenie punktów przyjęć obuwia do naprawy, bielizny do prania oraz zakładów fryzjerskich. Dobrze byłoby, aby rady zakładowe tych przedsiębiorstw poinformowały Wydział Przemysłu, już teraz jakie potrzeby mają załogi w dziedzinie usług.

(sm)

Studenci w kieleckich zakładach

W zakładach pracy dobiegają końca praktyki studenckie. Niektórzy studenci wyjechali już na zasłużony odpoczynek wakacyjny.

„Armatury" gościły młodzież z politechnik: śląskiej, częstochowskiej, wrocławskiej, poznańskiej i łódzkiej oraz z WSE w Krakowie i Wrocławiu, a także z krakowskiej AGH. W sumie na praktyce przebywało 24 studentów w tym czterech przygotowywało się do złożenia pracy dyplomowej. 50 procent studentów opuściło już zakład.

„Armatury" posiadają także 43 stypendystów na wyższych uczelniach. Głównie są to byli mieszkańcy Kielc, posiadający tu rodzinę. Toteż w ramach wakacyjnego wypoczynku studenci niemal codziennie odwiedzają zakład zapoznając się z ludźmi i warunkami pracy.

(mak)

Jeszcze jeden sklep nie zadowala czarnowskiej dzielnicy

Rozbudowująca się z każdym dniem dzielnica Czarnów odczuwa brak sklepów i placówek usługowych. Zmorą mieszkańców są ciągłe kolejki, wyczekiwania po zakupy w sklepach i kioskach. A przecież znaczną część artykułów żywnościowych ludzie nadal przywożą ze śródmieścia wracając z pracy. Ostatnio we wschodniej części Czarnowa (obok wieżowca przy ul. Jagiellońskiej) MHD uruchomił nowy sklep. Ładnie prezentujący się pawilon odciąży trochę inne sklepy, ale, — niestety — niewiele pomoże mieszkańcom zachodniej części dzielnicy. Kupienie bułeczki lub mleka na śniadanie dla spieszących się do pracy jest tam nie do osiągnięcia. Ludzie złorzeczą, że tracą wiele czasu.

Dzielnica rozrasta się, przybywa ludzi. Przykro doświadczeni mieszkańcy Czarnowa spodziewają się więc jeszcze większego tłoku przed sklepowymi ladami. A może się mylą? Może perspektywa nie jest taka czarna?

Odsłonięcie rąbka tej dręczącej ludzi tajemnicy proponujemy Wydziałowi Handlu Prez. MRN. (tesz)

Wystawa psów

Ruchliwy zarząd oddziału woj. Polskiego Związku Kynologicznego w Kielcach zamierza zorganizować drugą wystawę psów. Wystawa odbędzie się we wrześniu br. na stadionie „Błękitnych" w Kielcach.

Przyjazd na wystawę zapowiedziało wielu hodowców wraz ze swymi ulubieńcami, wśród których nie zabraknie złotych medalistów. Licznie reprezentowane będzie także nasze województwo, w którym hodowla rasowych psów rozwija się coraz bardziej. (kka)

Lato dla wszystkich

Staraniem Zarządu Miejskiego ZMS odbył się 7 bm. turniej siatkówki. Najlepsze wyniki uzyskały dwie drużyny z Białogona — jedna dzielnicowa, druga istniejąca przy KPTSB w Białogonie. W dniu 10 bm. ZM ZMS organizuje wspólnie z Klubem Budowlanych tzw. czwartek lekkoatletyczny. Impreza odbędzie się o godzinie 17 na stadionie „Błękitnych". Wszyscy amatorzy lekkoatletyki mile widziani. ZM ZMS przyjmuje zgłoszenia do turnieju piłki nożnej, który odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Na stadionie „Błękitnych" TKKF przeprowadza rozgrywki dzikich drużyn. W dniu 12 bm. grają: „Neptun" — „Błyskawica" (godz. 10), „Daleszyce" — Wietrzanka" (godz. 11), „Wiktoria — „Zalew" (godz. 12), „Błyskawica II" — „Wirtuozi" (godz. 13). W dniu 14 bm. grają: „Błyskawica" — „Wiktoria" (godz. 10), „Zalew" — „Wirtuozi" (godz. 11), „Błyskawicą II" — Daleszyce" (godzina 12) i „Neptun" — „Wietrzanka" (godz. 13).

Z wizytą na budowie biurowego kolosa

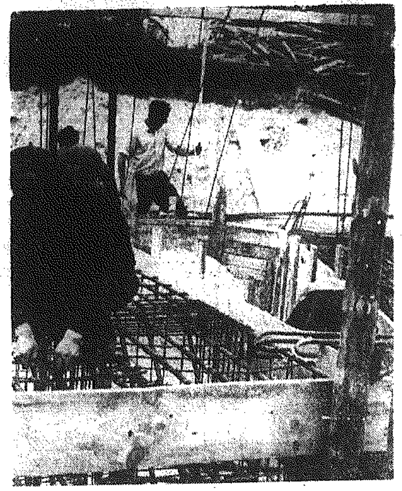

Przy pracy zbrojarska brygada Edwarda Dziubińskiego.

W BLISKIM sąsiedztwie ulic 1 Maja i Nowego Światu rozpoczyna się budowa dużego gmachu, jakiego Kielce jeszcze nie mają. W kwietniu Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego przystąpiło do budowy biurowca Prezydium WRN. Na placu niewiele jeszcze można zobaczyć (w końcu br. budynek podrośnie do 3-go piętra), ale w rysunkach gmaszysko wygląda bardzo imponująco i nowocześnie. Dwa główne budynki będą liczyć 9 i 6 kondygnacji. Pierwszy (już rozpoczęty) ma 97 m długości i 13 m szerokości. Jego kubatura sięgnie 38.957 m sześc. (równa się to trzem mieszkaniowym wieżowcom). Budynek ma kształt spłaszczonego V i połączony będzie z okrąglakiem, w którym pomieści się salę konferencyjną. Z zewnątrz budowla prezentować się będzie jak szklany kolos: duże płyty okien i elewacje z marblitu (kolorowe szkliste płytki).

Kiedy finał budowy? Dopiero w 1970 roku. W tej chwili na budowie, którą kieruje p. Józef Michta, pracuje 40 osób. Do przerobienia — mówiąc językiem budowlanych — w br. jest 4 i pół miliona zł. W największy rozmach budowa wkroczy w roku przyszłym (zaplanowano wykorzystanie aż 11 mln zł). Koszt ogólny — ponad 24 mln złotych.

Przypomnijmy jeszcze, że po ukończeniu budowy, aktualna siedziba wojewódzkiej władzy — zamek — przeznaczona będzie na muzeum.

Tekst i zdjęcia: TESZ

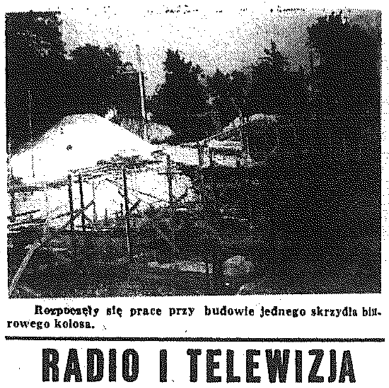

Rozpoczęły się prace przy budowie jednego skrzydła biurowego kolosa.

Popełnili... czyn

Co społeczne nie powinno być gorsze, a niestety, taki wniosek nasuwa się po obejrzeniu zaprojektowanej i wykonanej w czynie społecznym małej zapory na Lubrzance w rejonie wsi Mójcza, pod Kielcami. Zapora miała rozszerzyć koryto rzeki, dzięki czemu utworzone w ten sposób kąpielisko dostarczyłoby ludziom wytchnienia w upalne lato. Zaporę zrobiono wbrew opiniom Wydziału Gospodarki Wodnej Prez. WRN, który to wydział krytycznie odniósł się do sposobu technicznego rozwiązania w przedstawionym mu projekcie. I miał rację, bowiem przyczółki zapory wykonane w litym piachu bez dodatkowych umocnień okazały się niewystarczające. Pierwszy większy deszcz rozmył w ich sąsiedztwie piasek i mimo zapory woda utorowała sobie obok nową drogę. Tam gdzie miało być wody do półtora metra, jest jej do połowy łydki. Czyn społeczny pracowników Wydziału Architektury i Budownictwa poszedł na marne.

Zrozumiałe, gdyby tak budowali dziennikarze, malarze, albo szewcy, ale architekci!?

AM

Listy z kolonii

Rodzice niech będą o nas spokojni...

Od uczestników zgrupowania kieleckiego hufca ZHP przebywającego na jeziorach mazurskich, a konkretnie na wyspie Proisa otrzymaliśmy oryginalną pod względem formy i treści korespondencję. Mianowicie list jest napisany na korze brzozowej pięknym charakterem pisma. A oto jego treść:

„Wszem wobec i każdemu z osobna wiadomem się czyni, iż od dwóch tygodni najmłodsi obywatele grodu Kielce, harcerzami zwani swe sadyby na prastarej Ziemi Mazurskiej rozłożyli, skąd wśród igrów i turniei tysiące uśmiechów zacnym Ojcom Miasta, swym Rodzicielom tudzież pozostałym nam przyjaznym Civibus przesyłają. Czuwaj!"

* ★ *

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych zorganizował dla dzieci swych pracowników kolonie w Łagowie, w sąsiedztwie Gór Świętokrzyskich. Przebywają tu na II turnusie 184 dziewczynki. Do dyspozycji dzieci oddano nową szkołę położoną w malowniczym otoczeniu; dzieciaki są zadowolone, otrzymują w ciągu dnia 4 posiłki, bawią się nad rzeką, urządzają wycieczki w Góry Świętokrzyskie. — „Wyrażamy swoją wdzięczność dla mgr inż. E. Bandury z WZDP za zapewnienie nam dobrej opieki — piszą kolonistki. Dziękujemy także wychowawcom i kierownictwu kolonii. Rodzice niechaj będą o nas spokojni."

UWAGA!

Posiadacze biletów z którymkolwiek z niżej wymienionych numerów będą nagrodzeni, jeżeli zgłoszą się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Kielcach przy ul. Rewolucji Październikowej 20 c i ujawnią, gdzie nabyli takie bilety:

— od nr 566040 do 566100 — cena 3,— zł
— od nr 149171 do 149200 — cena 2,50 „
— od nr 500340 do 500409 — cena 2,— „
— od nr 371571 do 371600 — cena 1,50 „
— od nr 731040 do 731100 — cena 1,50 „ ulg.
— od nr 174624 do 174700 — cena 1,— „
— od nr 286029 do 286100 — cena 0,50 „
— od nr 282701 do 282800 — cena 2,50 „

2466-k

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

8.00 Dziennik. 8.15 Met. rozr. 8.49 „U źródeł myśli racjonalistycznej". 9.00 Dla dzieci — „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody". 9.20 Muz. popul. 10.00 „Nim się książka ukaże" — fragm. pow. 10.20 Rytmy Ameryki Południowej. 11.00 Koncert. 12.05 Wiad. 12.10 Na swojską nutę. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 Muz. dla wszystkich. 13.40 Śpiewa Chór Chłopięcy Radia i TV Węg. 14.00 „Portrety literackie". 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.25 Gra zesp. gitarzystów „The Outlaws". 15.32 Utwory skrzypcowe. 15.50 Radio-reklama. 16.00 — 19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 16.05 Non stop Studia Rytm. 16.20 Radiostopem po morzach, lądach i oceanach. 16.30 Nie tylko big-beat. 17.00 „O krok od maszyny", — Masz kłopot — napisz do nas. 17.30 Muz. do tańca. 17.55 Wiad. 18.09 „W blasku sceny i sławy". 18.42 Kwadrans z dedykacją. 19.00 Radio-reklama. 19.10 „Ludzie i kontynenty". 19.30 Najnowsze nagrania wprost z Paryża. 20.00 Dziennik, problemy dnia, inf. sport. 20.30 — 23.00 WIECZÓR LITERACKO-MUZ.: 23.00 Dziennik II wyd. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Mistrz. baroku. 24.00 Wiad. 0.08 Kalendarz Radiowy. 0.10 — 3.00 PROGRAM NOCNY z Bydgoszczy. 1.00, 2.00, 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 283,5 m i UKF 70,49 MHz

6.00 Transm. z Montrealu (Kanada) meczu lekkoatl. Europa — Ameryka. 8.30 Wiad. 8.35 „Nie ma marginesu" 8.55 Kalejdoskop rozr. 9.40 „Ludzie z szafy". 10.00 Wiad. 10.05 Z twórczości L. Beethovena. 10.50 „Cichy Don" — odc. pow. 11.10 „Postęp w gosp. dom." 11.25 Koncert życzeń. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Koncert estrad. 13.00 Koncert. 13.30 „Podziemia wolności" — fragm. pow. 14.00 Mel. film. 14.25 „Ze zwierzeń wiejskich lekarzy". 14.45 Muz. lud. Czechosłowacji. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Dla dzieci „Piosenka zabawa i ja". 16.00 Wiad. 16.05 Publ. międzynar. 16.15 — 18.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU: 16.17 Koncert muz. oper. 17.00 Wiad. z Warszawy i woj. 17.15 Warszawski Merkury. 17.35 Muz. tan. 18.00 Głos Mazowsza. 18.20 Piosenki z rep. „Mazowsza". 18.25 Na warszawskiej fali. 18.45 Mel. rozr. 18.50 „Z wizytą u radz. historyków". 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 „Świadkowie agresji". 20.00 Ch. Gounod: Uwert. do opery „Mireille". 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sport. 21.40 Muz. tan. 22.10 Poezja wieków — „Sztuka kochania". 22.20 „Pół wieku radz. kult. muz." 23.13 Muz. tan. 23.50—24.00 Ostat. Wiad.

PROGRAM III
na UKF 12,71 MHz

18.00 Program wieczoru. 18.05 Roman Waschko i jego płyty. 18.35 „Paweł i Agnieszka" — odc. pow. 18.50 Mel. ulicy. 19.00 J. Jonesa powrót do jazzu. 19.25 „Skandal w Clochemerle" — odc. pow. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Duet liryczno-prozaiczny — „Na dworcu". 20.20 Sylwetka wirtuoza — G. Cassado. 20.45 Anegdoty i cytaty. 20.50 Zorba i inni. 21.00 Morskie pogotowie. 21.15 Mistrz. wyk. muz. jazz. 21.35 Zasłyszane w Ogrodzie Botanicznym. 21.50 Opera tyg. S. Prokofiew: „Miłość do trzech pomarańczy" 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Koterbska. 22.15 Lądem i wodą. 22.35 H. Aufray śpiewa w dwóch stylach. 22.50 Poeta Powstania Warszawskiego. 23.00 „Muzyka nocą". 23.45 Program na piątek. 23.50 — 24.00 Na dobranoc gra J. Luc-Ponty.

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,2 m i UKF 70,10 MHz

7.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 17.00 — Piosenki z repertuaru koncertu życzeń. 17.20 — Radio — reklama. 17.25 — Gra Zespół Instrumentalny T. Kozłowskiego. 18.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 — Radio — reklama. 18.15 — „Jeszcze raz o zabytkach" — fel. R. Podlewskiego. 18.25 — „Z tysiąca i jednej piosenki".

TELEWIZJA

17.20 Program dnia 17.25 Wiadomości Dziennika TV 17.30 Program filmowy 18.20 „Angkor Wat i współczesność" — rep. filmowy 18.35 „Alessandro Blasetti" — z cyklu: „Sylwetki X Muzy" 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 19.55 „Szlak znaczony historią" — film prod. polskiej. 20.25 Teatr Sensacji — „Simone wzywa Hermana" III odcinek cyklu: „Pajęczyna". 21.50 „Wostan" — film dokumentalny o Stanisławie Wojciechowskim. 22.05 Dziennik TV 22.20 Program na jutro.

„Faraon" w chęcińskiej synagodze

Dziś w Chęcinach nastąpi otwarcie nowego kina urządzonego w adoptowanej przez WZK późnorenesansowej synagodze. O przywrócenie dawnej świetności i wykonanie niektórych rekonstrukcji zatroszczyli się plastycy. Placówce tej dodają uroku m. in. stylowe latarnie, świeczniki i oryginalne ławy. Obiekt ten zainteresuje nie tylko miejscową ludność, ale także licznie przybywających tu turystów. Podczas pierwszej projekcji wyświetlony zostanie znany film — „Faraon".

W synagodze znajdzie również pomieszczenie biblioteka i klub kultury.

(mak)

Tylko trudności obiektywne?

Skąd się biorą kwiatki z pocztowej łączki...

Moja wizyta w Obwodowym Urzędzie Pocztowo - Telekomunikacyjnym i w Rejonowym Urzędzie Telekomunikacyjnym nie była przypadkowa. Na pracę obydwu tych urzędów nadeszła ostatnio duża ilość skarg od naszych czytelników. Listy idące tygodniami, telegramy-żółwie, nieuprzejmość pracowników urzędów pocztowych, 04 numer zawsze zajęty, 06 zegarynka, która czasami podaje czas różny od radiowego o 4 minuty, 011 — (biuro informacyjno - zleceniowe) czyli milczące wieczorem i nie zawsze budzące (mimo obietnic) rano. O przyczynę tego stanu rzeczy pytam obydwu dyrektorów.

Dyrektor Urzędu Telekomunikacyjnego: — Sieć telefoniczna Kielc nie należy do najnowszych i najsprawniejszych technicznie. Większość uszkodzeń spowodowana jest beztroskim sposobem prowadzenia robót ziemnych, nie zawsze (mimo że chętnie służymy nadzorem) zawiadamia się nas przed ich prowadzeniem. Nie zawsze kierujący pracami zapoznają się z dokumentacją. Rezultatem są pozrywane kable.

Oni płacą odszkodowanie my musimy to wszystko naprawiać i wysłuchiwać pretensji abonentów. Wandalizmem tym zajmowała się kiedyś Prokuratura Powiatowa. Jeśli chodzi o numery usługowe (od tel. 00 do 011) to są one zdeterminowane możliwościami skromnej ilości obsługi (nie możemy jej zwiększyć) i ilością równoczesnych połączeń. Tak np. informacja miejscowa może odebrać równocześnie 4 telefony. Zakładając, że w tym samym czasie telefonuje 6 innych klientów — muszą oni zaczekać na swoją kolejkę.

— Doskonale rozumiemy trudne warunki pracy. Uważamy jednak, że przy solidnej i sprawnej organizacji można zmniejszyć stopień „przeładowania". Jesteśmy przekonani, że likwidacja awarii, usterek, kontrola stanu funkcjonowania całej sieci i poszczególnych telefonów mogą być przeprowadzane sprawniej i solidniej.

Dyrektor Obwodowego Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego był uprzejmy poprosić kierowników działów, by przedstawili bieżące trudności.

— Ostatnia reorganizacja poszła w kierunku odciążenia urzędu głównego. Przeniesiono dużą część pracy na poszczególne urzędy, co miało usprawnić doręczanie i wysyłkę przyśpieszyć odbiór przesyłek awizowanych. Jak nigdzie w Polsce — wszystkie urzędy pracują w godzinach od 10 do 18. Funkcje pobierania opłat za radia i telewizory przejęły kioski. W śródmieściu doręczamy listy dwa razy dziennie.

— W ostatnim okresie odeszła duża ilość starych doświadczonych doręczycieli. Na ich miejsce przyszli nowi, głównie kobiety. Mimo wielokrotnych interwencji — Wydział Zatrudnienia kieruje do nas osoby, dla których praca na poczcie jest często „ostatnią deską ratunku". Owszem prowadzimy częste kontrole, lecz trudno upilnować każdego doręczyciela. Trudno zmusić kobiety, by korzystały z rowerów czy motocykli. W ten sposób kobieta roznosi ekspresy raz, a nie dwa czy trzy razy dziennie.

Utrudnia doręczanie brak tabliczek z nazwami ulic i list lokatorów. Skrzynki na listy często nie numerowane i bez nazwisk.

Interweniowałem w sprawie listów przysyłanych na adres redakcji (np. list z Zagnańska, wysłany 29 lipca trafił do nas 3 sierpnia). Dyrektor dowiaduje się od pracownicy urzędu (Sienkiewicza 7), że i następne listy, znajdujące się w urzędzie pocztowym od ubiegłego dnia nie są jeszcze umieszczone w skrytce. Jest godzina 13. I znów można zwalić wszystko na karb tzw. trudności obiektywnych...

(arz)

P.S. Z ostatniej chwili. Ekspres z Braniewa opatrzony pieczątką kieleckiej poczty 3 bm. dotarł z normalną pocztą 7 bm. do jednego z domów przy ul. Spacerowej z adnotacją: „byłem 4 bm. nikogo nie zastałem w domu".

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy Alukiewicz (z-ca red. nacz.) (tel. 79-64) Bolesław Działosz, Władysław Krogulec, Andrzej Małachowski, Marian Skarbek (red. nacz.) Karol Strug (sekr. red.) (tel. 25-47), Lech Winiarski, (tel. 24-80), (zast. red. nacz.) (tel. 72-55), Bronisław Zapała. Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Do pozostałych działów przez centralę — 82-26 i 82-27. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu i „Pomoc", ul. Żeromskiego 38, I p. tel. 37-26 i 80-44. Oddział w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 66/2 — tel. 23-29, Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój nr 27, tel. 22-64.
Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 (wejście od ul. Ewangelickiej) (tel. 48-58). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44 i 60-45.
Warunki prenumeraty: cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 16 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty urzędy pocztowe oraz listonosze. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr 14-6-13774 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, lecz w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wronia 23 konto PKO nr 1-6-100024, tel. 20-46-88. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11 — konto PKO nr 14-6-13774. Z4.